



30 lat we wspólnocie

Polskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe Obwodu Tarnopolskiego uroczysto podsumowało swoją 30-letnią działalność. Mimo wielu przeciwności, jakie napotkali na swej drodze, niezmiennie trwają we wspólnocie, w polskości, z pamięcią swoich korzeni i w szacunku dla przeszłości.

Uroczyste obchody 30-lecia PT-KOOT odbyły się 8 maja 2016 r. Rozpoczęły się mszą świętą w kościele parafialnym p.w. Bożego Miłosierdzia i Matki Bożej Nieustającej Pomocy celebrowaną przez proboszcza Andrzeja Maliga. Szczególny charakter mszy podkreślił udział chóru Filharmonii Obwodowej, który zaśpiewał «Litanię ostrobramską» Stanisława Moniuszki.

Na oficjalną część uroczystości członkowie Towarzystwa zostali przewiezieni do Filharmonii Obwodowej w Tarnopolu. Po serdecznym przywitaniu przez prezesa PTKOOT Piotra Fryza wszystkich przybyłych gości, zabrzmiał hymn «Gaude Mater Polonia» («Raduj się, matko Polko»). Odczytano listy gratulacyjne przesłane przez Senatora RP Stanisława Gogacza, Prezesa Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» Longina Komolowskiego, Konsula Generalnego RP we Lwowie Wiesława Mazura, Wiceprezesa Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie Teresy Dutkiewicz i Dyrektora Domu Polskiego w Kijowie Marii Siwko. Osobiście serdeczne gratulacje złożyli Konsul RP w Łucku Elżbieta Zielińska, przedstawiciel władz obwodowych Igor Kulczycki, zastępca mera miasta Leonid Byciura oraz Komendant Hufca ZHP w Żarach Mirosław Zengiel.

Prowadzące Oksana Kowaluk i Ludmiła Szkabar przypominały historię powstania stowarzyszenia i wszystkich jego prezesów: Wiktora Afanasowa, Zenona Czubatego, prof. Henryka Strońskiego i Piotra Fryza (obecny prezes), wspomnieli także darczyńców zgromadzonego księgozbioru.

Szczególnie wzruszającym fragmentem Jubileuszu był «Apel pamięci» – w ciszy, w godnej postawie odczytano listę tych, którzy odeszli. Przypomniano także, ile pracy członkowie stowarzyszenia włożyli w upamiętnianie śladów polskości współpracując przy wydaniu opracowań naukowych; ile czasu i serca wkładają w opiekę nad polskimi mogiłami, tworzenie miejsc pamięci. Podkreślono, jak ważne są stałe kontakty z Macierzą, dzięki czemu dzieci i młodzież wyjeżdżają na kolonie, obozy do Polski. Szczególne słowa podziękowania za wielokrotne organizowanie wypożyczalni dla dzieci członków stowarzyszenia padły pod adresem obecnego na uroczystości Komendanta Hufca ZHP w Żarach Mirosława Zengiel.

Oficjalną część uroczystości zakończył koncert w wykonaniu członków PTKOOT oraz artystów Obwodowej Filharmonii z Tarnopola.

Marianna SEROKA,
nauczyciel przysłany przez ORPEG
do pracy dydaktycznej w Tarnopolu

30 років у спільноті

Польське культурно-освітнє товариство Тернопільської області урочисто підсумувало свою 30-річну діяльність. Попри перешкоди, на які члени організації натрапляли на своєму шляху, вони живуть у дружній спільноті, пам'ятають своє коріння та дбають про збереження польських традицій.

Урочистості з нагоди 30-річчя Польського культурно-освітнього товариства відбулися в Тернополі 8 травня 2016 р. Вони розпочалися з богослужіння в парафіяльному костелі Божого милосердя і Божої Матері Неустанної Помочі під проводом настоятеля Анджея Малиґа. Богослужіння набуло особливого характеру завдяки звучанню «Остробрамських літаній» Станіслава Монюшка, виконаних хором обласної філармонії.

На офіційну частину урочистостей члени товариства прибули до Тернопільської обласної філармонії. Після того, як голова товариства Петро Фриз привітав усіх присутніх, зазвучав гімн «Gaude Mater Polonia» («Радуйся, Мати Польща»). Потім прочитали вітальні листи, котрі надіслали сенатор РП Станіслав Гогач, голова товариства «Спільнота польська» Лонгін Комоловський, Генеральний консул РП у Львові Веслав Мазур, заступник голови Федерації польських організацій в Україні Тереза Дуткевич і директор Польського дому в Києві Марія Сівко. Особисто присутніх привітали консул Польщі в Луцьку Ельжбета Зелінська, представник обласної влади Igor Кульчицький, заступник міського голови Леонід Бицюра та комендант харцерсько-

го загону в Жарах (Любуське воєводство, Польща) Мирослав Зенгель.

Ведучі заходу, Оksana Ковалук та Людмила Шкабар, пригадали історію появи організації та всіх його голів, Віктора Афанасова, Zenona Czubatego, професора Генріха Стронського і Петра Фриза (нинішній голова), а також згадали осіб, які збагатили книгозбірню товариства.

Особливо зворушливим фрагментом ювілейних урочистостей стала перекличка пам'яті, коли зачитали імена померлих. Також пригадали, скільки праці члени товариства вклали задля вшанування польської пам'яті, співпрацюючи під час видання наукових робіт, скільки часу й тепла вони приділяють впорядкуванню польських пам'ятних місць і могил. Підкреслили, наскільки важливі постійні контакти з Польщею, завдяки чому діти й молодь мають змогу відвідувати польські табори.

Офіційну частину святкування завершив концерт за участю членів товариства та артистів Тернопільської обласної філармонії.

Маріанна СЕРОКА,
учителька польської мови, скерована
до Тернополя організацією ORPEG

Спробуй свої сили в конкурсі
«Я та Польща»

Spróbuj swoich sił w konkursie
«Ja a Polska»



Засуджено до восьми років
позбавлення волі

Skazano na osiem lat
pozbawienia wolności



Як можна віддячити?

Jak można się odwdziżyć?



Тренінги для польських
організацій

Szkolenia dla organizacji
polskich



Атмосфера старопольської
гостинності

Atmosfera staropolskiej
gościnności



Nagrody dla uczestników konkursu Нагороди для конкурсантів

W Równem podano wyniki konkursu prac pisemnych i plastycznych, poświęconych 225 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja i nagrodzono laureatów.

У Рівному підбили підсумки та нагородили учасників конкурсу творчих робіт та малюнків, присвяченого 225-й річниці прийняття Конституції 3 травня.

Uczestnicy wykonali prace na następujące tematy: «Moje pierwsze spotkanie z Polską», «Co wiem o naszym zachodnim sąsiedzie?», «Jak widzę wspólną przyszłość Ukrainy i Polski?», «Jak obchodzi się Święto Konstytucji 3 Maja w Polsce?», «Wspólna przestrzeń historyczna Ukrainy i Polski».

Obecni na spotkaniu 5 maja 2016 r. w Rówieńskiej Obwodowej Bibliotece Naukowej, mogli odbyć wirtualną podróż w czasie i cofnąć się do lat 20–30-tych XX wieku – mieli okazję przejść się główną ulicą Równego, która wówczas nosiła nazwę 3 Maja (obecnie ul. Soborna). Wycieczkę «poprowadziła» Walentyna Daniliczewa starszy pracownik naukowy Rówieńskiego Muzeum Krajoznawczego.

Archiwista z Archiwum Państwowego Obwodu Rówieńskiego Olena Humińska przygotowała i zaprezentowała wystawę prasy regionalnej, wychodzącej w okresie międzywojennym. Przedstawiona ekspozycja pokazała, jak mieszkańcy Wołynia obchodzili Święto Konstytucji 3 Maja w czasach II Rzeczypospolitej.

Historyk Tetiana Samsoniuk opowiedziała o wydarzeniach września 1939 r., gdy Polska została zniszczona jako państwo przez dwa totalitarne reżimy – komunistyczny i nazistowski. Zaznaczyła, że na Rówieńszczyźnie walkę o odzyskanie niepodległości Polski zainicjowała patriotycznie nastawiona polska młodzież. Przypomniała także o najważniejszym postanowieniu Konstytucji 3 Maja 1791 r.: «Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych». Z wybuchem II wojny światowej to hasło dla wielu młodych Polaków stało się sensem życia.

Wydarzeniu towarzyszyły utwory Fryderyka Chopina, Michała Ogińskiego i innych znanych na całym świecie kompozytorów polskich, w wykonaniu nauczycieli i uczniów Rówieńskiej Szkoły Muzycznej Nr 1 imienia Mykoły Łysenki, Rówieńskiej Wyższej Szkoły Muzycznej i Rówieńskiego Miejskiego Pałacu Dzieci i Młodzieży.

W konkursie wzięło udział ponad 100 dzieci i młodzieży z całej Zachodniej Ukrainy. Zwycięzcami konkursu prac plastycznych w młodszej grupie wiekowej zostali Anna Morgun (Zdobunów), Oleksandra Stryżous (Równe), Maksym Rudyj (Dolina, obwód iwano-frankowski), Anna



Andriewska (Równe). W starszej grupie wiekowej zwyciężyły Sofia Bernadska (Równe), Olga Piddubnyk (Dubno), Chrystyna Hafiak (Dolina, obwód iwano-frankowski), Marta Szyszkowska (Tarnopol), Jana Dubynka (Równe), Wiktoria Semeniuk (Zdobunów). W konkursie prac pisemnych zwycięzcami zostały: Julia Arsentiewa (Warszawa), Żanna Fedyszyn (Dolina, obwód iwano-frankowski), i Daryna Usmanajewa (Równe).

Laureaci otrzymali dyplomy i nagrody od konsulatu Generalnego RP w Łucku. Wszyscy pozostali uczestnicy zostali obdarowani podziękowaniami przez Centrum Kulturalno-Edukacyjne imienia Tomasza Oskara Sosnowskiego w Równem wspólnie z Rówieńską Obwodową Uniwersalną Biblioteką Naukową.

Konkurs odbył się pod patronatem Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Patronat medialny: Rówieńska Telewizja Obwodowa i gazeta «Monitor Wołyński». Organizatorzy, Centrum Kulturalno-Edukacyjne imienia Tomasza Oskara Sosnowskiego w Równem i Rówieńska Obwodowa Uniwersalna Biblioteka Naukowa, planują, aby konkurs stał się wydarzeniem cyklicznym.

WM
Foto: Lidia RAŻYK

Konkursanci wykonali roboty na takie temy: «Мое перше знайомство з Польщею», «Як я бачу спільне майбутнє України та Польщі?», «Що я знаю про нашого західного сусіда?», «Як святкують День Конституції 3-го травня в Польщі?», «Спільний історичний простір Польщі та України».

Присутні на заході, що пройшов 5 травня 2016 р. у Рівненській обласній науковій бібліотеці, мали змогу здійснити віртуальну подорож у часі, пройшовшись центральною вулицею Рівного 20–30-х рр. XX ст., що на той час мала назву 3 Травня (тепер вулиця Соборна). Екскурсію провела старший науковий співробітник Рівненського краєзнавчого музею Валентина Данилічева.

Архівіст Державного архіву Рівненської області Олена Гумінська підготувала виставку регіональної преси міжвоєнного періоду. Експозиція продемонструвала, як волиняни відзначали День Конституції в часи Другої Речі Посполитої.

Історик Тетяна Самсонюк розповіла присутнім про вересневі події 1939 р., коли Польща як держава була знищена двома тоталітарними режимами, комуністичним і нацистським, відзначивши, що на Рівненщині боротьба за

відновлення незалежності Батьківщини ініціювала патріотично налаштована польська молодь. Доповідка нагадала основний постулат конституції, прийнятої далекого 1791 р.: «Народ сам собі забезпечує захист від нападу і збереження своєї цілісності, тож усі громадяни – захисники цілісності й національних свобод». Це гасло для багатьох молодих поляків із початком Другої світової війни стало сенсом життя.

На заході також прозвучали музичні композиції Фредерика Шопена, Міхала Огінського й інших всесвітньо відомих польських композиторів у виконанні викладачів і учнів Рівненської музичної школи № 1 імені Миколи Лисенка, Рівненського музичного училища та Рівненського міського палацу дітей та молоді.

У конкурсі взяли участь понад 100 дітей та підлітків з усієї Західної України. Переможцями в конкурсі малюнків для молодшої вікової групи стали Анна Morgun (Здобунів), Олександр Стрижоус (Рівне), Максим Рудий (Дolina, Івано-Франківська область), Анна Андріївська (Рівне). У старшій віковій групі перемогу здобули Софія Бернадська (Рівне), Ольга Піддубник (Дубно), Христина Гаф'як (Дolina), Марта Шишковська (Тернопіль), Яна Дубинка (Рівне), Вікторія Семенюк (Здобунів). Лауреатами конкурсу творчих робіт стали Юлія Арсентьева (Варшава), Жанна Федішин (Дolina), Дарина Усманєва (Рівне).

Переможці отримали грамоти та нагороди від Генерального консульства РП у Луцьку. Усіх учасників відзначено подяками, наданими Культурно-просвітницьким центром імені Томаша Оскара Сосновського спільно з Рівненською обласною науковою бібліотекою.

Конкурс проходив під патронатом Генерального консульства РП у Луцьку за медійної підтримки «Волинського монітора» та Рівненської державної телерадіомовної компанії. Організатори, Культурно-просвітницький центр імені Томаша Оскара Сосновського та Рівненська обласна наукова бібліотека, планують проводити конкурс щороку.

WM
Фото: Лідія РАЖИК

Święto Konstytucji 3 Maja w Czortkowie

Polsko-Ukraińskie Kulturalno-Oświatowe Towarzystwa im. Adama Mickiewicza zorganizowało obchody Święta Konstytucji 3 Maja.

Uroczystość, która miała miejsce 23 kwietnia w Czortkowie rozpoczęła się od wykonania hymnu państwowego Polski. Zgromadzeni w sali dowiedzieli się o historii powstania Konstytucji 3 Maja, wysłuchali patriotycznych pieśni i utworów poetyckich wykonanych przez uczniów sobotniej szkoły. Ich występy przygotowały nauczycielki Anna Wołkowa i Uliana Nawłoka. Do występów dołączyli również członkowie młodzieżowej organizacji «Inicjatywa».

W obchodach 225 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja wzięli udział konsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Dorota Dmuchowska, burmistrz Czortkowa Włodzimierz Szmatko razem z sekretarzem Rady Miasta Jarosławem Dzyndrą, prezes Polonijnego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu Maryna Wojnowa, prezes Nadzbruczańskieg Towarzystwa Kultury i Języka Polskiego w Husiatynie Jan Piejko z nauczycielką Olgą Kulbabską i uczniami polskiej szkoły.

Halyna PETRENKO,
Polsko-Ukraińskie Kulturalno-Oświatowe
Towarzystwo im. Adama Mickiewicza
Foto: Iryna BRUNDA



Свято Конституції 3 травня в Чорткові

Польсько-українське культурно-освітнє товариство імені Адама Міцкевича відсвяткувало День Конституції 3 травня.

Урочистість, яка відбулася 23 квітня в Чорткові, розпочалася з виконання державного гімну Польщі. Присутні в залі ознайомилися з історією створення Конституції 3 травня, прослухали патріотичні пісні та вірші у виконанні учнів суботньої школи. Їхні виступи підготували вчителі Анна Волкова й Уляна Навлока. До виступів долучилися також члени молодіжної організації «Ініціатива».

У святкуванні 225-річчя ухвалення Конституції 3 травня взяли участь konsul Генерального консульства РП у Луцьку Дорота Дmuchowska, мер Чорткова Володимир Шматко разом із секретарем міської ради Ярославом Дзиндрю, голова Тернопільського культурно-просвітницького полонійного товариства Марина Войнова, голова Надзбручанського товариства польської культури та мови в Гусятині Ян Пейко з учителькою Ольгою Кульбаською та учнями польської школи.

Галина ПЕТРЕНКО,
Польсько-українське культурно-освітнє товариство імені
Адама Міцкевича в Чорткові
Фото: Ірина БРУНДА

Дzień Konstytucji w Równem

3 maja 2016 r., w Domu Parafialnym przy kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Równem, Towarzystwo Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta na Równieńszczyźnie świętowało Dzień Konstytucji.

Uroczystość otworzył Władysław Bagiński, prezes Towarzystwa, który przywitał obecnych na akademii Konsul Generalną Rzeczypospolitej w Łucku Beatę Brzywczy, gości i licznie zgromadzonych członków Towarzystwa.

W centralnym punkcie sali stanął banner z reprodukcją obrazu Jana Matejki «Konstytucja 3 maja 1791 roku». Uczniowie Szkoły Języka Polskiego przy Towarzystwie Kultury Polskiej na Równieńszczyźnie, pod opieką nauczycielki języka polskiego Barbary Włodarczyk, przygotowali program popularno-naukowy, w którym opowiedzieli, jak doszło do uchwalenia Ustawy Rządowej, opisali obraz Matejki i przedstawili najważniejsze postanowienia konstytucji, podkreślając jej znaczenie dla narodu polskiego. Program wzbogacony został o pieśni i wiersze związane tematycznie z uchwaleniem Konstytucji 3 Maja. Podniosłego charakteru dodał występem poczet sztandarowy Związku Harcerstwa Polskiego na Ukrainie.

W programie wziął udział zespół wokально-instrumentalny «Przyjaźń» pod kierownictwem Michała Nazarenko i zespół artystyczny «Wesoły Wieczór» pod kierownictwem Swietłany Gemberg. Część artystyczną zakończył występ zespołu młodzieżowego «Faustyna», którym kieruje Andżelika Fedorowa.

Następnie zabrała głos Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy, jeszcze raz podkreślając rolę Konstytucji 3 Maja dla państwowości polskiej; podziękowała za przygotowanie uroczystości, prezesowi i członkom Towarzystwa za wieloletnią współpracę i – w związku z kończącej się kadencją – pożegnała zebranych.



Barbara WŁODARCZYK,
nauczyciel przysłany przez ORPEG
do pracy dydaktycznej w Równem i Zdobunowie

День Конституції в Рівному

3 травня 2016 р. в парафіяльному будинку при костелі Святих апостолів Петра і Павла в Рівному Товариство польської культури імені Владислава Реймонта на Рівненщині відзначило День Конституції.

святкуванні Генерального консула РП у Луцьку Беату Бжівчи, гостей і членів організації.

У центрі зали стояв банер із репродукцією картини Яна Матейки «Конституція 3 травня 1791 р.». Учні польської школи при Товаристві польської культури на Рівненщині під керівництвом вчительки польської мови Барбари Влодарчик підготували науково-популярну програму, яка містила розповіді про ухвалення основного закону, опис картини Матейки та представлення найважливіших положень конституції, зокрема її значення для польського народу. Програму збагатили пісні та вірші, тематично пов'язані з прийняттям Конституції 3 травня. Урочистого характеру виступам дала почесна варта Спілки польського харцерства в Україні.

У програмі взяли участь вокально-інструментальний ансамбль «Дружба» під керівництвом Михайла Назаренка й ансамбль «Веселий вечір» під керівництвом Світлани Гемберг. Художня частина закінчилася виступом молодіжного ансамблю «Фаустина», керівник якого – Анжеліка Федорова.

Потім слово взяла Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бжівчи, яка ще раз підкреслила значення Конституції 3 травня для польської державності. Вона подякувала всім за підготовку святкування, голові та членам товариства за довгі роки співпраці й, у зв'язку із закінченням каденції, попрощалася з присутніми.

Барбара ВЛОДАРЧИК,
учителька польської мови, скерована
до Рівного та Здобунова організацією ORPEG

Uroczystości w Kowlu

Uczniowie, członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Kowlu, rodzice, znajomi i koledzy zebrali się, aby uroczysto świętować kolejną rocznicę Uchwalenia Konstytucji 3 Maja, Święto Flagi i Dzień Polonii i Polaków za Granicą.

Uroczystość świąteczna odbyła się 7 maja w Centrum Kulturalno-Oświatowym. Najpierw odśpiewane zostały hymny Polski i Ukrainy, a potem widzowie posłuchali walca Fryderyka Chopina. Następnie prezes TKP Wacław Herka powitał zebranych gości i przeczytał życzenia dla Polonii i Polaków od Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą oraz sam złożył Rodakom i Gościom życzenia.

Jako pierwsi wystąpili uczniowie nauczania początkowego, którzy zaśpiewali piosenki «Jesteśmy Polką i Polakiem», «Flaga» i «Jagódki» oraz przedstawili scenkę «Witaj piękny maju». Następnie uczniowie i członkowie TKP przedstawili program złożony z piosenek patriotycznych, wierszy i wiadomości historycznych z okresu panowania Ostatniego polskiego króla Stanisława Augusta Oniatowskiego.

Na koniec prezes TKP w Kowlu Wacław Herka podziękował za przygotowanie programu i zaprosił wszystkich na zakończenie roku szkolnego w dniu 28 maja.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel przysłany przez ORPEG
do pracy dydaktycznej w Kowlu



Урочистості в Ковелі

Учні, члени Товариства польської культури в Ковелі, батьки, їхні знайомі та друзі зібралися, щоб урочисто відзначити чергову річницю проголошення Конституції 3 травня, День прапора і День Полонії та поляків за кордоном.

Святкування відбулося 7 травня у Культурно-освітньому центрі. Спочатку прозвучали гімни Польщі та України, потім присутні поспілкували вальс Фредерика Шопена. Голова ТПК Вацлав Герка привітав зібраних гостей і прочитав побажання для Полонії і поляків від Центру розвитку польської освіти за кордоном та сам побажав землякам і гостям усього найкращого.

Першими виступили учні початкової школи, котрі виконали пісні «Jesteśmy Polką i Polakiem», «Flaga» та «Jagódki», а також показали виставу «Witaj piękny maju». Згодом учні та члени ТПК представили програму, складену з патріотичних пісень, віршів та історичних повідомлень про період правління останнього польського короля Станіслава Августа Понятовського.

Наприкінці голова ТПК Вацлав Герка подякував за підготовлену програму та запросив усіх на урочистість закінчення навчального року, котра відбудеться 28 травня.

Бєслав ПІСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований у Ковель організацією ORPEG

Centrum Kulturalno-Edukacyjne imienia Tomasza Oskara Sosnowskiego i Rówieńska Obwodowa Uniwersalna Biblioteka Naukowa zapraszają na otwarcie wystawy fotograficznej «Karaj jołary – Karaimskie drogi» i prezentację książki Wołodymyra Szabarowskiego «Karaimi na Wołyniu», które odbędą się w środę 25 maja 2016 r. o 15.00 w Rówieńskiej Obwodowej Uniwersalnej Bibliotece Naukowej pod patronatem Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Культурно-просвітницький центр імені Томаша Оскара Сосновського та Рівненська обласна універсальна наукова бібліотека запрошують на відкриття фотовиставки «Karaj jołary – караїмські шляхи» та презентацію книги Володимира Шабаровського «Караїми на Волині». Захід відбудеться у середу, 25 травня 2016 р., о 15.00 в Рівненській обласній універсальній науковій бібліотеці за сприяння Генерального консульства РП у Луцьку.

Wyrwany z łap bolszewizmu

Zwycięstwo Wojska Polskiego na Litwie i Białorusi w 1919 r. i odbicie Wilna z rąk bolszewickich 19 kwietnia 1919 r. odbijało się ostrą reakcją i represjami wobec Kościoła Katolickiego na terenach zajętych przez moskiewską armię. Szczególnie, z perspektywy historycznej, widać to na Ukrainie.

Jeden z pierwszych, w kwietniu 1919 r. został zaarrestowany w Kijowie ks. Józef Żmigrodzki (1880–1935). Aparat represyjny tylko przypatrywał się księżom i opracowywał metody zwalczania kościoła. Wraz z księdzem Józefem do więzienia trafili parafianie z jego otoczenia. Po kilku miesiącach (w sierpniu 1919 r.) za działalność kontrrewolucyjną CzeKa aresztowało wszystkich księży katolickich z Kijowa. Aresztowano także legendę powstania styczniowego i skazano na 12 lat łagrów. Mowa tu o ks. Stanisławie Pomirskim, który wówczas skończył 85 lat. Do celi więziennej trafili również proboszcz kościoła św. Aleksandra Teofil Skalski (1877–1958), ks. Piotr Tuszyński (1884–?), ks. Stanisław Żukowski (1868–1947) oraz ks. Franciszek Andruszewicz. Bolszewicy nie ukrywali, że skoro toczy się wojna polsko-bolszewicka, księży potraktowano jako zakładników i zażądano za nich okupu. Kilka dni później, ziemianka z Krasitowa na Wołyniu Maria Mańkowska herbu Zaręba wpłaciła 300 tys. rubli, po czym duchowni zostali wypuszczeni na wolność. W ręce bolszewików trafili jeszcze niejednokrotnie, a ich losy potoczyły się różnie. Opowiemy tu o ks. Franciszku Andruszewiczu, którego skazano później na karę śmierci, ale za pośrednictwem władz polskich repatriowano w latach 30. do Polski.

Nie ma wzmianek historycznych, że ks. Jan Andruszewicz herbu Doliwa, który był biskupem kijowskim (od 1545), a później łuckim (od 1555) i zmarł w 1567 r. na Wołyniu, był dalekim krewnym ks. Franciszka Andruszewicza. Ale śmiało możemy przypuszczać, że wywodzili się z jednego rodu. W materiałach przesłuchania księdza w latach 20. zaznacza się, że pochodził ze szlacheckiego rodu Antoniego Andruszewicza i urodził się w 1880 r. w miejscowości Jabłonówka powiatu latyczowskiego podolskiej guberni (obecnie wieś Jabłuniwka w rejonie lityńskim obwodu winnickiego). Po ukończeniu szkoły wstąpił do Seminarium Duchownego w Żytomierzu i w 1906 r. przyjął święcenia kapłańskie.

Z Żytomierza młody duchowny został skierowany na parafię do Czerniowiec na Podolu. Oprócz pracy duszpasterskiej, ks. Franciszek zajął się tu nauczaniem języka polskiego. Pracę pedagogiczną kontynuował na każdej parafii, gdzie w różnych czasach przebywał. W 1910 r. został przeniesiony z Podola do parafii Horbulów pod Kijowem, gdzie pełnił funkcję administratora. Zdolnego księdza niebawem zaproszono do jednej z największych parafii na Ukrainie pod wezwaniem św. Aleksandra w Kijowie, liczącej wówczas 17 tys. osób. Tu od 1918 r. jako wikariusz u boku ks. Skalskiego przebywał do 1920 r. Właśnie tu został po raz pierwszy aresztowany. Po przeżyciach w 1919 r., ksiądz niebawem został przeniesiony do pobliskiego Fastowa i na jakiś czas czekał doli mu spokoju.

23 sierpnia 1925 r. miejscowy polski komunistą z Fastowa napisał do szefa Państwowego Zarządu Politycznego (odpowiednik późniejszego NKWD) w Białej Cerkwi podanie, że proboszcz fastowski ks. Andruszewicz głosi z ambyony antyradzieckie i szowinistyczne poglądy. Reakcją na taką informację było rozporządzenie o wysłaniu na parafię osoby, mówiącej po polsku, która miała brać aktywny udział w życiu parafii i zbierać informacje o działalności księdza. Na podstawie zebranych materiałów 19 lipca 1929 r. ks. Franciszek został aresztowany. Po miesiącu, nie wiadomo dlaczego, ale na moment śledztwa został wypuszczony z zakazem opuszczenia Fastowa. Ponownie zaarrestowano go 30 listopada. Tym razem duchowny został odwieziony do kijowskiego więzienia. Oskarżenia było «standardowe»: szpiegostwo na rzecz Polski, działalność antyradziecka i kontrrewolucyjna. Według śledztwa, ks. Andruszewicz zbierał dane i materiały i za pośrednictwem ks. Kazimierza Naskręckiego (1878–1950) przekazywał do Polski. Wyrok zapadł 23 marca 1930 r. Wraz z nim skazano 16 księży rzymskokatolickich. Następnie wyrok został oddalony, ponieważ pojawiły się jednak nowe okoliczności i śledztwo wymagało kontynuacji. Parę miesięcy później, 27 czerwca na ławie oskarżo-



© Іван Біхов

nym zasiadło 30 Polaków, wśród których znaleźli się wspomniani księża. Proces ten jest znany historykom jako «proces księży» lub «sprawa polskiej kontrrewolucyjnej i szpiegowskiej organizacji na Prawobrzeżnej Ukrainie». Księża Świdorski, Lewiński, Skalski, Naskręński, Mioduszewski i Andruszewicz zostali skazani na śmierć. Obawiając się ostrej reakcji, władze komunistyczne zamieniły karę śmierci na 10 lat łagrów i na 5 lat pozbawienia praw obywatelskich. Jesienią Andruszewicz został wywieziony do łagru w miejscowości Kotłas w obwodzie archangielskim. Z nieznanых przyczyn z Kotłasu ponownie został przewieziony do Kijowa, skąd trafił do więzienia w Jarosławiu nad Wołgą.

22 stycznia 1931 r. ksiądz Andruszewicz padł ofiarą kolejnych oskarżeń. Tym razem śledztwo zostało wszczęte przez milicję kolejową. Ksiądz miał, według oskarżenia, zwербować do szpiegostwa pracowników Południowo-Zachodniej Kolei. Sprawa otrzymała nazwę «patrioci». W archiwach pozostało podanie kasacyjne do prokuratora w Charkowie, wystosowane przez mieszkańca Fastowa Bronisława Bączkowskiego, który został skazany na podstawie «powiązań» z ks. Andruszewiczem. Udowadnia on, że nie mógł być zwербowany przez księdza w wigilię 1924 r., ponieważ długi czas pracował jako maszynista i nie przebywał w Fastowie. Pisz, że wówczas nie mógł sprzeciwiać się kolektywizacji, ponieważ otrzymał od państwa kawał ziemi, z czego był zadowolony. Prosił o oczyszczenie jego z zarzutów i skasowanie decyzji sądu, na mocy której został skazany. Podanie było z datą 18 lipca 1931 r. Ks. Franciszek był przesłuchiwany i torturowany w charkowskim więzieniu do października 1931 r. Nic dziwnego, że wygłodzony i zastraszone nabawił się głębokiej traumy psychicznej, a jego stan był bliski obłędu. Widząc, że więzień jest bliżej śmierci, a poprzedni wyrok jest prawomocny, władze 23 października 1931 r. umorzyły śledztwo, a więźnia «zwrócono» do Jarosławia. W tej sprawie skazano 23 Polaków, pracowników kolei, na różne okresy odbywania kary. Część z nich w latach 1937–1938 została zabita w Bykowni pod Kijowem.

Na mocy porozumień między Polską a ZSRR, ks. Franciszka Andruszewicza, wraz z innymi więźniami przekazano władzom polskim 15 września 1932 r. Wypuszczono wtedy 18 księży i 33 cywili. Po rehabilitacji osiadł na Wołyniu jako duszpasterz w parafiach Przewały i Buceń w diecezji łuckiej. Zmarł w Kowlu w 11 stycznia 1938 r.

Jan MATKOWSKI

Foto: Kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Horbulowie. W tej parafii ks. Franciszek Andruszewicz był proboszczem do 1917 r. (źródło: www.panoramio.com).

Вирваний із лап більшовизму

Перемога Польського війська в Литві та Білорусі в 1919 р. та відбиття Вільнюса з більшовицьких рук 19 квітня 1919 р. викликали гостру реакцію та репресії щодо Католицької церкви на теренах, зайнятих більшовицькою армією. З історичної перспективи це особливо помітно на українських землях.

23 серпня 1925 р. місцевий польський комуніст із Фастова написав до керівника Державного політичного управління (відповідник пізнішого НКВС) в Білій Церкві заяву, що фастівський приходський настоятель, отець Андрушевич із амвону виголошує антирадянські та шовіністичні заклики. Реакцією на таку інформацію стало розпорядження про скерування до парафії особи, котра говорила польською. Вона мала брати активну участь у житті католицької громади та збирати інформацію про діяльність ксьондза. На основі зібраних матеріалів 19 липня 1929 р. отця Францішека заарештували. Через місяць, ще коли тривало слідство, його з незрозумілих причин відпустили, проте заборонили залишати Фастів. Повторно його затримали 30 листопада. Цього разу духовника відвезли до київської в'язниці. Звинувачення було «стандартним»: шпигунство на користь Польщі, антирадянська та контрреволюційна діяльність. На думку слідчих, отець Андрушевич збирав матеріали й за посередництвом отця Наскрєнського (1878–1950) передавав їх до Польщі. Вирок винесли 23 березня 1930 р. Разом із Андрушевичем засудили 16 римо-католицьких ксьондзів. Однак вирок було відтерміновано у зв'язку із продовженням слідства через появу нових обставин. Кількома місяцями пізніше, 27 червня, на лаві обвинувачених опинилися 30 поляків, серед яких були згадані ксьондзи. Цей процес відомий історикам як «Справа ксьондзів» чи «Справа польської контрреволюційної та шпигунської організації на Правобережній Україні». Отці Свідерський, Левінський, Скальський, Наскрєнський, Мьодушевський та Андрушевич були засуджені до смертної кари. Побояючись гострої реакції, комуністична влада замінила смертну кару на 10 років таборів і 5 років позбавлення громадянських прав. Восени отця Андрушевича вивезли до табору в селище Котлас Архангельської області. З невідомих причин із Котласа його повторно перевезли до Києва, звідки він потрапив до в'язниці в Ярославлі на Волзі.

22 січня 1931 р. отець Андрушевич став жертвою чергових обвинувачень. Цього разу слідство розпочала залізнична міліція. Згідно з обвинуваченням ксьондз нібито завербував для шпигунства працівників Південно-Західної залізниці. Справа отримала назву «Патріоти». В архіві збереглася касаційна заява до прокурора в Харкові, подана жителем Фастова Броніславом Бончковським, котрого було засуджено за «зв'язки» з отцем Андрушевичем. Чоловік переконував, що ксьондз не міг завербувати його у Святвечір 1924 р., оскільки він довгий час працював машиністом і не перебував тоді у Фастові. Написав, що не міг виступати проти колективізації, оскільки отримав від держави шмат землі, чим був задоволений. Він просив звільнити його від обвинувачень і скасувати судові рішення, на основі якого його було засуджено. Заява датована 18 липня 1931 р. Отця Францішека допитували і піддавали тортурам у харківській в'язниці до жовтня 1931 р. Нічого дивного, що зголоднілий та заляканий він отримав серйозну психічну травму, а його стан був близьким до божевілля. Розуміючи, що в'язню недалеко до смерті та що попередній вирок ще правочинний, влада 23 жовтня 1931 р. припинила слідство, і в'язня повернули до Ярославля. У цій справі на різні періоди відбування покарання засудили 23 поляків, працівників залізниці. Частина з них у 1937–1938 рр. вбили в Биківні під Києвом.

Намає історичних згадок про те, що отець Ян Андрушевич з гербу Долива, котрий був київським єпископом (з 1545 р.), а пізніше луцьким (з 1555 р.) і помер у 1567 р. на Волині, був далеким родичем отця Францішека Андрушевича. Проте ми можемо припустити, що вони з одного роду. У матеріалах допиту ксьондза у 20-х рр. зазначено, що він походив із шляхетського роду Антонія Андрушевича і народився в 1880 р. у селі Яблунівці Летичівського повіту Подільської губернії (нині село Яблунівка Літинського району Вінницької області). Після закінчення школи Францішек вступив до духовної семінарії в Житомирі та в 1906 р. був висвячений.

Із Житомира молодого духовника направили до парафії в Чернівцях на Поділлі. Окрім душпастирської роботи, отець Францішек зайнявся там викладанням польської мови. Педагогічну роботу він продовжував у кожній парafії, де в різні періоди перебував. У 1910 р. його перевели з Поділля до парафії Горбулів під Києвом, де він виконував функції адміністратора. Здібного ксьондза незабаром запросили до парафії Святого Александра в Києві – однієї з найбільших в Україні, яка нараховувала тоді 17 тис. осіб. У 1918–1920 рр. він був там вікарієм, працював разом з отцем Скальським. Саме там його вперше заарештували. Незабаром після подій 1919 р. ксьондза перевели до сусіднього Фастова, і на якийсь час чекисти дали йому спокій.

22 січня 1931 р. отець Андрушевич став жертвою чергових обвинувачень. Цього разу слідство розпочала залізнична міліція. Згідно з обвинуваченням ксьондз нібито завербував для шпигунства працівників Південно-Західної залізниці. Справа отримала назву «Патріоти». В архіві збереглася касаційна заява до прокурора в Харкові, подана жителем Фастова Броніславом Бончковським, котрого було засуджено за «зв'язки» з отцем Андрушевичем. Чоловік переконував, що ксьондз не міг завербувати його у Святвечір 1924 р., оскільки він довгий час працював машиністом і не перебував тоді у Фастові. Написав, що не міг виступати проти колективізації, оскільки отримав від держави шмат землі, чим був задоволений. Він просив звільнити його від обвинувачень і скасувати судові рішення, на основі якого його було засуджено. Заява датована 18 липня 1931 р. Отця Францішека допитували і піддавали тортурам у харківській в'язниці до жовтня 1931 р. Нічого дивного, що зголоднілий та заляканий він отримав серйозну психічну травму, а його стан був близьким до божевілля. Розуміючи, що в'язню недалеко до смерті та що попередній вирок ще правочинний, влада 23 жовтня 1931 р. припинила слідство, і в'язня повернули до Ярославля. У цій справі на різні періоди відбування покарання засудили 23 поляків, працівників залізниці. Частина з них у 1937–1938 рр. вбили в Биківні під Києвом.

На основі домовленостей між Польщею та СРСР 15 вересня 1932 р. отця Францішека Андрушевича разом із іншими в'язнями передали польській владі. Тоді випустили на волю 18 ксьондзів і 33 світських осіб. Після реабілітації отець Францішек був священнослужителем на Волині, у парафіях Перевали та Бучень Луцької дієцезії. Помер у Ковелі 11 січня 1938 р.

Ян МАТКОВСЬКИЙ
Фото: Костел Непорочного зачаття Діви Марії в Горбулівці, де отець Францішек Андрушевич був настоятелем до 1917 р. (źródło: www.panoramio.com).

Капелан з Wołynia: «Wojna zmienia ludzi»

Капелан із Волині: «Війна змінює людей»

Ієромонах Макарій Дядюсь з мęskiego klasztoru Świętego Mikołaja Cudotwórcy z Miry w Żydyczynie spędził w strefie działań wojennych dwa lata. Opowiedział nam, jak życie w strefie ATO zmienia człowieka i jego światopogląd.

Ojciec Makarij przez długi czas unikał kontaktu z dziennikarzami. Zdarzały się bowiem przypadki, że przedstawiciele mediów po odwiedzinach strefy działań wojennych publikowali zdjęcia z miejsc lokalizacji żołnierzy, po czym zaczynały się aktywne ostrzały pozycji ukraińskich.

Makarij Diadiuś był kapelanem w 2. Batalionie Gwardii Narodowej Ukrainy. Z posługą kapłańską przebywał na górze Karaczun, w Iziumie, Słowiańsku, Kramatorsku, Debaltsewie, Wuhlehorську, Stanciji Ługańskiej, Starobielsku i innych miastach na wschodzie Ukrainy. Według prawa ukraińskiego, nie musiał jechać na wojnę, ale rozumiał, że jego obecność jest tam konieczna.

Najpierw, kiedy żołnierze widzieli księdza w sutannie z krzyżem, pytali: «Po co ksiądz tam jedzie?» Później zaczęli rozumieć, że hieromnich nie znalazł się na wojnie przez przypadek. Kiedy żołnierze widzą, że jest z nimi ksiądz, czują się spokojniej. Ksiądz dla nich to pewnego rodzaju amulet ochronny. Makarij Diadiuś przyznaje, że ta wojna odmieniła wiele osób, w tym jego: «Na różne rzeczy zacząłem patrzeć prościej. Kiedy trafiłem tam, zrozumiałem, że życie to jedna minuta, jedna godzina. Broń Boże przyleci «grad». I już nie ma nic... Chce się żyć. Ktoś mnie pytał o samobójstwa na wojnie. Nie widziałem takich chłopaków. Wszyscy żołnierze chcą żyć» – mówił hieromnich. Na wojnie każdy ranek rozpoczynał się modlitwą, poświęceniem posterunków, terenu, na którym mieszkali żołnierze. Wieczorem też zwracał się do Boga...

W lipcu 2014 r. na górze Karaczun pod Słowiańskiem na skutek ostrzałów terrorystów spadła wieża telewizyjna o wysokości 222 m. Cudem nikt nie ucierpiał. «Spadła o północy. Ukraińscy żołnierze wówczas byli blisko niej. Jednak żaden żołnierz nie został zraniony. Wszystko skończyło się na lekkim szoku. Później jeden żołnierz podszedł do mnie i powiedział: «Ojcie, wczoraj jeszcze byłem ateistą, a teraz wierzę» – opowiadał Makarij Diadiuś. Ksiądz wspominał, że razem z jednym mężczyzną ruszyli do miejsca, w którym stała wieża telewizyjna. Tam, gdzie wybuchła mina, wszystko zostało zniszczone, ale w miej-



scu, gdzie leżał modlitechnik, metal w ogóle się nie uszkodził.

«Kiedy przyjeżdżasz na wojnę, rozumiesz, że na wiele rzeczy po prostu nie jesteś przygotowany. Pierwsze moje spotkanie ze śmiercią odbyło się, gdy strącono helikopter na Karaczunie. Poproszono mnie o odprawienie panichidy w miejscu katastrofy. Kiedy zobaczyłem na tym terenie ludzkie zwłoki, byłem zszokowany» – opowiadał hieromnich.

Makarij Diadiuś twierdzi, że wojna kształtuje charakter: «Siedzieć pod ostrzałem – na to się nie da przygotować. Zdajesz sobie sprawę, że jeśli słyszałeś świst kuli, to nie trafiła w ciebie, ale leciała dość blisko. Takie okoliczności hartują. Później reagujesz na to prościej». Ze smutkiem dodaje, że teraz nie wszyscy zastanawiają się nad tym, że na wschodzie Ukrainy trwa wojna. Kapelan jest przekonany, że jeśli nie będzie się bronić swojego terenu przed agresorem, to on pójdzie dalej.

Maja GOŁUB

Foto: www.facebook.com/MakarijDjadus

Ієромонах Макарій Дядюсь із Жидичинського чоловічого монастиря Святителя Миколая Мирлікійського Чудотворця впродовж двох років перебував у зоні бойових дій. Він розповів про те, як життя в зоні АТО змінює світогляд.

для них – своєрідний оберіг. Макарій Дядюсь визнає, що багатьох, і його зокрема, війна змінила: «На різні речі став дивитися простіше. Коли потрапив туди, то зрозумів, що життя – це одна хвилина, одна година. Не дай Бог прилетить «град». І тоді немає нічого... Хочеться жити. Мене колись запитали про самогубство на війні. Я таких хлопців не зустрічав. Усі бійці хочуть жити», – зазначив ієромонах. На війні його ранок починався з молитви, освячення блокпостів, території, де жили військові. Ввечері він теж звертався до Бога...

У липні 2014 р. на горі Карачун біля Слов'янська внаслідок обстрілів терористів упала телевежа заввишки 222 м. Дивом ніхто не постраждав. «Вона впала вночі о 12 год. Українські військові тоді були близько біля неї. Однак жодного бійця не зачепило. Все обійшлося легким переляком. Пізніше один боець підійшов до мене і сказав: «Отче, до вчорашнього дня я був атеїстом, а тепер вірю», – розказує Макарій Дядюсь. Священик згадує, що потім разом з одним чоловіком він піднявся на гору, де стояла телевежа. Там, де розірвалася міна, все було знищено, але на місці, де лежав молитовник, метал зовсім не пошкодився.

«Коли приїжджаєш на війну, розумієш, що до багатьох речей просто не готовий. Перше моє знайомство зі смертю відбулося, коли збили гелікоптер на Карачуні. Мене попросили відслужити на місці катастрофи панахиду. Коли я побачив на території рештки людського тіла, був шокований», – говорить ієромонах.

Макарій Дядюсь стверджує, що війна зміцнює характер: «Сидіти під обстрілами куль – до такого не підготуєшся. Ти розумієш, якщо куля просвітіла над тобою, то не влучила, але пролетіла досить близько. Такі обставини загартовують. Потім спокійніше це сприймаєш». Із сумом додає, що зараз не всі замислюються про те, що на сході України триває війна. Капелан переконаний, якщо не боронити свою територію від агресора, то він піде й далі.

Мая ГОЛУБ

Foto: www.facebook.com/MakarijDjadus

Конкурс «Я і Польща»

Цікавишся польською культурою? Вивчаєш польську мову? А, може, лише плануєш почати опановувати польську? Спробуй свої сили в конкурсі «Я та Польща»! Напиши про свої пригоди, враження, спогади, відносини або просто цікаві думки, пов'язані з Польщею.

Конкурс «Я і Польща», який має на меті популяризацію польської культури й мови за кордоном, періодично організовує школа польської мови «GLOSSA». Участь у конкурсі можуть взяти особи, старші 16 років, за винятком вчителів польської мови.

Тема роботи – «Я і Польща». Роботу можна написати польською або англійською мовою. Якщо учасник не знає жодної з них, роботу можна перекласти польською або англійською. У такому випадку потрібно додати заяву про сторонню допомогу при перекладі.

Робота не може перевищувати 9000 символів (враховуючи пробіли). Формати – doc, pdf або rtf. Роботи, виконані в інших форматах, або з більшою кількістю символів не братимуть участі в конкурсі.

Конкурсні роботи потрібно надіслати до 31 травня 2016 р. виключно шляхом облікового запису учасника. Підтвердження правильності відправлення роботи – автоматично надіслане у відповідь повідомлення. Конкурсні роботи оцінює спеціально сформоване журі, що складається з викладачів польської мови в школі польської мови «GLOSSA».

При оцінюванні конкурсних робіт до уваги братимуть винахідливість, творчість та оригінальність. Зовнішній вигляд роботи та рівень знань польської мови не враховуватимуть (якщо виклад не ускладнюватиме розуміння змісту роботи).



Конкурс «Я і Польща»

Спробуй власні сили в конкурсі «Я і Польща»

Результати буде розміщено до 30 червня 2016 р. на сторінці конкурсу.

Запитання щодо конкурсу можна надсилати на адресу: konkursy@glossa.pl

Нагороди:

1 місце:

двотижневий інтенсивний курс польської мови в Кракові, проживання в квартирі, позалекційна програма.

2 місце:

двотижневий інтенсивний курс польської мови в Кракові, позалекційна програма.

3 місце:

10 індивідуальних уроків он-лайн.

Інші нагороди:

10 он-лайн курсів,
5 підручників із серії «POLSKI krok po kroku» на вибір,
5 польських фільмів на вибір.

Подати заявку, прикріпити та вислати конкурсну роботу, а також довідатися більше про конкурс можна за посиланням: <http://kursypolskogozyka.com.ua/konkurs-polskoimovy-ja-i-polszcha>.

Ocaleni od zapomnienia: Teresa Trautman

Повернуті із забуття: Тереза Траутман

Nasz kolejny szkic w ramach cyklu artykułów o członkach Związku Walki Zbrojnej–2 działającego na Wołyniu w latach 1940–1941 pod dowództwem Tadeusza Majewskiego został poświęcony Teresie Trautman, w domu której powstało dubieńskie grono grupy młodzieżowej tej organizacji konspiracyjnej.

Teresa Trautman urodziła się w 1916 r. we wsi Górcie pod Warszawą w rodzinie Tadeusza (ur. ok. 1881 r.) i Jadwigi (ur. ok. 1884 r.) Trautmanów. Nie wiadomo, jak rodzina trafiła do Dubna, jednak posiadamy informację, że w okresie międzywojennym Tadeusz Trautman pracował w sejmiku w Dubnie.

Oprócz Teresy, u Trautmanów było jeszcze czworo dzieci: Jadwiga (ur. w 1921 r.), Bohdana (ur. w 1915 r.), Regina (ur. w 1910 r.) i Jerzy (ur. w 1908 r.). Na początku II wojny światowej Teresa mieszkała wraz z matką w Dubnie przy ulicy Zabramie 4. Jej brat Jerzy również mieszkał w Dubnie – przy ulicy Szolema Alejchemy.

W latach szkolnych Teresa była członkinią miejscowej organizacji harcerskiej. Następnie ukończyła szkołę krawiecką i po nadejściu władz sowieckich pracowała jako instruktorka kursów cięcia i szycia. W tym czasie jej ojciec zajmował stanowisko agronoma w urzędzie ziemskim w Łucku i mieszkał w domu swojego zięcia Leona Kowala (pisaaliśmy o nim w nr 6 z 24 marca 2016 r.) przy ulicy Monopolowej 19.

W listopadzie 1939 r. Teresa poznała Zygmunta Rumla i Piusa Zaleskiego. Młodzi ludzie zaprzyjaźnili się i marząc o odzyskaniu przez Polskę niepodległości, postanowili założyć podziemną organizację, która służyłaby temu celowi. Na czele ośrodka konspiracyjnego stali: Teresa Trautman, Leon Kowal, Janina Sułkowska, bracia Zygmunt i Bronisław Rumlowie i Pius Zaleski. Mimo że do podziemia dołączyli nowi patriotyczni nastawieni, «wiarygodni» członkowie oraz stworzono kilka trójek, młodzi ludzie nie mogli się zdecydować na bardziej konkretne działania, ponieważ czekali na wiadomości z Warszawy. Właśnie tam, według nich, znajdowało się centrum całego ruchu podziemnego w obu strefach okupacji – sowieckiej i niemieckiej.

Teresa otrzymała zadanie organizowania Czerwonego Krzyża w przypadku wojny. Jako zaufaną do tej pracy wybrała Lidję Bunimowicz z Łucka. Odpowiadała również za zbiórkę kosztów na potrzeby ośrodka podziemnego, polskich żołnierzy oraz członków ich rodzin, którzy szukali sposobów przedostania się do Rumunii. Otrzymywali oni w mieszkaniu Trautmanów nie tylko wsparcie finansowe i niezbędne rzeczy, ale też czasowe schronienie.

Żeby wzmocnić podziemie, Teresa zaangażowała w działalność konspiracyjną Bronisława Szewczyka, który w połowie listopada przychodził do mieszkania Trautmanów, aby odrabiać z Jadwigą lekcje.

23 marca 1940 r. Teresa została aresztowana przez funkcjonariuszy Dubieńskiego Oddziału Rejonowego NKWD i osadzona w miejscowym więzieniu. Najprawdopodobniej, powodem aresztu stały się zeznania Bronisława Szewczyka, które złożył on na przesłuchaniu w dniu 22 marca tegoż roku.

Na pierwszym przesłuchaniu dziewczyna starała się zmylić śledztwo i składała nieprawdziwe zeznania. Jednak śledczy dali jej do zrozumienia, że nie warto się zapierać, ponieważ on już posiadają informacje o ośrodku młodzieżowym, który działał w Dubnie i po przyjeździe na Wołyń Tadeusza Majewskiego dołączył do ZWZ–2.

Na wielogodzinnych przesłuchaniach Teresa Trautman opowiedziała i o nieudanym wyjeździe do Warszawy Zygmunta Rumla i Piusa Zaleskiego, i o ulotkach, dostarczonych do Łucka przez Janinę Sułkowską, i o tym, że osobiście zwerbowała Lidję Bunimowicz i Bronisława Szewczyka. To od Teresy śledczy dowiedzieli się, że młodzi konspiratorzy kontaktowali się ze sobą przy pomocy szyfru opracowanego przez braci Rumłów.

10 kwietnia 1940 r., podczas konfrontacji, Janina Sułkowska i Teresa Trautman potwierdziły, że były członkiniami najpierw młodzieżowego ośrodka antysowieckiego, który powstał w Dubnie pod koniec 1939 r., a później ZWZ–2, którego centrum znajdowało się w Równem.

Na jednym z kolejnych przesłuchań, Teresa odpowiadając na te same pytania, zaczęła rezygnować z podpisywania jakichkolwiek dokumentów. Najprawdopodobniej, powodem



tego stało się psychiczne i fizyczne wyczerpanie dziewczyny. Podczas pobytu w więzieniu straciła zdrowie. Obecne w jej dziale zaświadczenie lekarskie z dnia 10 października 1940 r. potwierdza, że aresztantka nadawała się wyłącznie do ograniczonej pracy fizycznej, ponieważ miała «specyficzną formę zapalenia górnej części płuc i neurastenię».

22 lipca 1940 r. operatywny pełnomocnik Dubieńskiego Oddziału Rejonowego NKWD NKWD A. Rodionow na podstawie śledztwa w sprawie aresztowanej Teresy Trautman wydał akt oskarżenia. Zapisano w nim, że: «Była aktywną członkinią kontrrewolucyjnej organizacji powstańczej w Dubnie, która miała na celu zbrojną walkę z władzami sowieckimi w sprawie przywrócenia byłej Polski, czyli jest winna w przestępstwach o których mowa w art. 54–2, 54–11 KK USRR. Uważam śledztwo w tej sprawie za skończone, a więc sprawa nr 22116 dotycząca śledztwa wobec Teresy Trautman wszczętego według postanowienia prokuratora do spraw specjalnych w obwodzie rówieńskim, na podstawie art. 204 Kodeksu Kryminalno-Procesualnego USRR zostanie oddana do rozpatrzenia przez Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR».

Analizując ten dokument należy zwrócić uwagę na dwie daty: pierwsza to 22 lipca 1940 r., gdy zapadła decyzja, druga – 27 lutego 1941 r., gdy prokurator obwodowy sankcjonował przekazanie sprawy Teresy Trautman do Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR. Siedem miesięcy, w tym też chłodną zimą, Teresa spędziła w okropnych warunkach więziennych w oczekiwaniu na podpis jednego urzędnika. Ten fakt okazał się wyjątkowy, ponieważ po analizie ponad tysiąca spraw archiwalno-śledczych możemy stwierdzić, że ich znaczna liczba, szczególnie sprawy prowadzone wobec funkcjonariuszy polskiej policji państwowej i osadników, większość dokumentów, w tym też sankcje prokuratora były podpisywane w tym samym dniu.

14 czerwca 1941 r., osiem dni przed wojną sowiecko-niemiecką, Kolegium Specjalne NKWD ZSRR skazało Teresę Trautman na osiem lat pozbawienia wolności. W protokole nie podano miejsca, gdzie odbywała karę. To, że już 24 czerwca 1941 r. wojsko niemieckie, m.in. 1 Armia Pancerna pod dowództwem feldmarszałka Ewalda von Kleista, wkroczyło do Dubna i uniemożliwiło ewakuację więźniów, pozwala przypuszczać, że Teresa Trautman została rozstrzelana przez miejscowych funkcjonariuszy NKWD 24–25 czerwca wraz z innymi 320 więźniami, którzy zostali skazani lub wobec których prowadzone było postępowanie w oparciu o artykuły «kontrrewolucyjne».

Na podstawie decyzji prokuratury obwodu rówieńskiego z dnia 30 stycznia 1990 r. Teresa Trautman została zrehabilitowana.

Nasz черговий нарис у рамках циклу статей про учасників Союзу збройної боротьби – 2, що діяв на Волині у 1940–1941 рр. під керівництвом Тадеуша Маєвського, присвячений Терезі Траутман, у домі якої фактично зародилося дубнівське grono молодіжного крила цієї конспіративної організації.

На першому допиті дівчина намагалася зплутати слідство й давала неправдиві свідчення. Однак слідчі дали зрозуміти, що опиратися марно, оскільки вони вже володіли інформацією стосовно їхнього молодіжного осередку, що діяв у Дубні та влився до складу СЗБ–2 з приїздом на Волинь Тадеуша Маєвського.

На багатогодинних допитах Тереза Траутман розповіла і про невдалу поїздку до Варшави Зигмунда Румеля й Пюса Залеського, і про листівки, які привезла до Луцька Яніна Сулковська, і про те, що особисто завербувала Лідію Бунімович і Броніслава Шевчика. Тоді ж від Терези слідству стало відомо, що між собою молоді підпільники листувалися з допомогою шифру, розробленого братами Румелями.

10 квітня 1940 р. на очній ставці між Яніною Сулковською і Терезою Траутман обидві підтвердили, що були учасницями спочатку молодіжного антирадянського осередку, що утворився в Дубні наприкінці 1939 р., а згодом і СЗБ–2 із центром у Рівному.

На одному з допитів, вкотре даючи відповіді на одні й ті ж запитання, Тереза почала відмовлятися підписувати будь-які документи. Очевидно, визнаючи фізичне й моральне виснаження дівчини. За час перебування за ґратами вона підірвала своє здоров'я. Наявна у справі довідка за 10 жовтня 1940 р. констатує, що ув'язнена придатна лише до обмеженої фізичної праці, оскільки має «катар верхніх легень специфічного характеру та неврастению».

22 липня 1940 р. оперуповноважений райвідділу НКВС А. Родіонов склав обвинувальний висновок за результатами слідства на ув'язнену Терезу Траутман. У цьому документі зазначено: «Була активним членом контрреволюційної повстанської організації в Дубні, яка ставила за мету збройну боротьбу з радянською владою за відновлення колишньої Польщі, тобто обвинувачується в злочинах, передбачених ст. 54–2, 54–11 KK УРСР. Вважаючи слідство у справі завершеним, керуючись ст. 204 Кримінально-процесуального кодексу УРСР, слідчу справу № 22116 за звинуваченням Траутман Терези Тадеушівни за санкцією прокурора у спецсправх у Рівненській області направити на розгляд Особливої наради при НКВС СРСР».

При аналізі цього документа можна звернути увагу на дві дати: 22 липня 1940 р., коли було укладено висновок, та 27 лютого 1941 р., коли обласний прокурор санкціонував передачу справи до Особливої наради при НКВС СРСР. Отже, сім місяців, зокрема й холодну зиму, Тереза провела в нестерпних в'язничних умовах, очікуючи на підпис одного чиновника. Цей факт винятковий, оскільки, проаналізувавши більше тисячі архівно-слідчих справ, можемо стверджувати, що більшість документів, зокрема й санкції прокурора, їх значної частини, особливо справ, заведених на співробітників польської державної поліції та осадників, датовано одним числом.

14 червня 1941 р., за вісім днів до початку німецько-радянської війни, постановою Особливої наради при НКВС СРСР Терезу було засуджено до восьми років позбавлення волі. Зауважимо, що у витягу з постанови відсутній запис про місце відбування покарання засудженою. А той факт, що вже 24 червня 1941 р. частини німецького війська, зокрема 1-ша танкова група генерала Евальда фон Клейста, увійшли в Дубно й унеможливили евакуацію в'язниць, наводить на припущення, що Терезу Траутман розстріляли місцеві енкаведисти 24–25 червня разом з іншими 320 в'язнями, котрих було засуджено або щодо яких провадили слідство за «контрреволюційними» статтями.

Терезу Траутман реабілітовано постановою прокуратури Рівненської області від 30 січня 1990 р.

Тетяна САМСОНІУК

Na Dubieńszczyźnie uszczono Borysa Woźnickiego

На Дубенщині вшанували Бориса Возницького

«Każda epoka i każdy naród mają swoich bohaterów. Jednym z takich wielkich Ukraińców był Borys Woźnicki. Całe jego życie, jego twórczość pozostawiły głęboki ślad w historii Ukrainy – stały się epoką odrodzenia ukraińskiego dziedzictwa kulturowego, muzealnictwa i archiwistyki» – powiedział mer Dubna Wasył Antoniuk.

21–22 kwietnia 2016 r. w Zamku Dubieńskim odbyła się naukowa konferencja «Ryccerz orderu kultury», poświęcona 90. rocznicy urodzin Borysa Woźnickiego – wybitnego historyka sztuki, badacza muzealnego, Bohatera Ukrainy, Zasłużonego Działacza Kultury Ukrainy i Polski, przewodniczącego Ukraińskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Muzeów, eksperta UNESCO, laureata Nagrody im. Szewczenki. Konferencja była ostatnim wydarzeniem, odbywających się w ramach realizacji programu upamiętniającego znanego rodaka na Rówieńszczyźnie. Przed konferencją odbyło się otwarcie tablicy pamiątkowej na budynku byłej szkoły powszechnej (obecnie Dubieńskie Kolegium Kultury i Sztuki), gdzie w latach 30-tych XX w. uczył się Borys Woźnicki, przegląd filmu oraz prezentacja dokumentalnej powieści Mykoły Pszenychnego «Dzwon Złotej Podkowy» (Borys Woźnicki we wspomnieniach i dokumentach).

Konferencja zaczęła się od mszy św., której przewodniczył Metropolita Rówieński i Ostrogi Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Kijowskiego Ilarion w kaplicy zamkowej p.w. Proroka Bożego Eliasza.

Uczestnicy konferencji mieli okazję porozmawiać w Larysą Woźnicką – córką historyka sztuki, która obecnie jest dyrektorem Lwowskiej Galerii Sztuki im. Borysa Woźnickiego. Przedstawiła ona fragmenty wspomnień o swoim ojcu, o wsi Ulbarów, z której pochodził. Larysa Woźnicka powiedziała, że jej ojciec miał zamiar uporządkować i

wydać swoje wspomnienia o rodzinnej wsi, rodzinie, rodakach, jednak wypadek drogowy przeszkodził w realizacji rozpoczętych przez niego spraw.

Interesujący i wzruszający był występ Natalii Filewicz, pracownika naukowego Lwowskiej Galerii Sztuki, która pracowała z Borysem Woźnickim. Opowiedziała ona o bezinteresownej pracy swego mistrza i kierownika, który, mimo tytułów i odznaczeń, był prostym i przyjaznym człowiekiem. Obecni z zainteresowaniem wysłuchali referatów dyrektora Rówieńskiego Obwodowego Muzeum Krajoznawczego Ołeksandra Bułyhi, członka Narodowego Związku Pisarzy Ukrainy, krajoznawcy Mykoły Pszenychnego, poetki Lubowi Pszenychniej, prezesa Dubieńskiego Stowarzyszenia Czechów «Stromovka» Antoniny Ponomarenko i in.

Z okazji 90. rocznicy urodzin Borysa Woźnickiego wydano kopertę i znaczek pocztowy, które zaprezentowano w czasie konferencji.

W ramach konferencji goście z Równego, Łucka, Tarnopola, Czehrynia, Lwowa zwiedzili szkołę ogólnokształcącą nr 1 w Dubnie, gdzie została otwarta wystawa o życiu i twórczości Borysa Woźnickiego, a także obejrzeni przedstawienie teatralne «Fragmenty życia Borysa Woźnickiego» przygotowane przez uczniów szkoły.

Tetiana SAMSONIUK

«У кожної епохи й у кожного народу – свої герої. Одним із таких великих українців був Борис Григорович Возницький. Усе його життя, його творчість залишили глибокий слід в історії України – стали епохою відродження української культурної спадщини, музейної та архівної справи», – сказав міський голова Дубна Василь Антонюк.

21–22 квітня 2016 р. у Дубенському замку відбулася науково-історична конференція «Лицар ордена культури», присвячена 90-річчю від дня народження Бориса Возницького – видатного мистецтвознавця, сподвижника музейної справи, Героя України, Заслуженого працівника культури України та Польщі, президента Українського національного комітету Міжнародної ради музеїв, експерта ЮНЕСКО, лауреата Шевченківської премії. Захід став заключним у програмі вшанування відомого краянину на Рівненщині. Конференції передували відкриття меморіальної дошки на приміщенні колишньої повшешко́ли (тепер Дубенський коледж культури і мистецтв), де у 30-х рр. XX ст. навчався Борис Возницький, перегляд кінофільму та презентація художньо-документальної повісті-есе Миколи Пшеничного «Подзвін Золотої Підкови» (Борис Возницький у споминах і документах).

Сама ж конференція розпочалася звершенням поминального богослужіння митрополитом Рівненським і Острозьким УПЦ КП Іларіоном у замковій каплиці пророка Божого Іллі.

Учасники заходу мали можливість поспілкуватися з Ларисою Возницькою – донькою мистецтвознавця, директором Львівської національної картинної галереї імені Бориса Возницького, яка представила фрагменти споминів свого батька про його рідне село Ульбарів. У своєму виступі вона зазначила, що Борис Возницький мав намір упорядкувати та видати

свої спогади про рідне село, родину, односельців, проте злочасна трагедія обірвала багато колосальних починань відомого мистецтвознавця.

Надзвичайно цікавою і зворушливою видалася доповідь колеги Бориса Возницького, старшого наукового працівника Львівської національної картинної галереї Наталки Філевич. Вона з особливим теплом розповіла про сподвижницьку працю свого наставника й керівника, який, попри титули й відзнаки, був простою та доброзичливою особистістю. Захопливими були й доповіді директора Рівненського обласного краєзнавчого музею Олександра Булиги, члена Національної спілки письменників України, краєзнавця Миколи Пшеничного, поетеси Любові Пшеничної, голови Дубенського чеського товариства «Стромовка» Антоніни Пономаренко та інших.

Спеціально до 90-річчя від дня народження Бориса Григоровича було випущено поштовий конверт та марку, спецпогашення яких відбулося під час конференції.

У рамках конференції гості з Рівного, Луцька, Тернополя, Чигирини, Львова відвідали ЗОШ № 1 у Дубні, де було відкрито виставку про життя та творчість Бориса Возницького, та переглянули театралізоване дійство «Фрагменти життя Бориса Возницького», підготовлене учнями школи.

Тетяна САМСОНІУК

W Równem będą odradzać wielokulturowość

У Рівному відроджуватимуть полікультурність

Organizacja pozarządowa «Mnemonika» zaprezentowała projekt «Odrodzenie wielokulturowości w przestrzeni memorialnej Równego».

Prezentacja miała miejsce w Równem 20 kwietnia 2016 r. Projekt ma na celu zwrócenie uwagi społeczności miejskiej na problem przywrócenia pamięci o mniejszościach narodowych, które zamieszkiwały Równę przed II wojną światową (Żydzi, Polacy, Czesi, Niemcy).

Zdaniem autorów projektu, bez odrodzenia tej pamięci, pokonanie dziedzictwa totalitarnego w ramach procesu dekomunizacji będzie niedokończone i niepełne, ponieważ polityka represyjna ZSRR była nastawiona na zacieranie wszelkich śladów o wielokulturowej przeszłości miast Ukrainy oraz tworzenie dla nich wyłącznie radziecko-ukraińskiego jednolitego oblicza.

Na prezentacji organizacja «Mnemonika» przedstawiła także wartości, na których opiera swoją działalność. Prezes «Mnemoniki» profesor katedry nauk politycznych Rówieńskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego Maksym Hon powiedział, że na odrodzenie dziedzictwa historyczno-kulturowego Równego i regionu, organizacja pragnie pozyskać środki od fundacji zagranicznych. Prezentowany projekt będzie realizowany w ciągu 2016 r. dzięki wspar-

ciu Fundacji im. Róży Luksemburg. W ramach projektu zaplanowana jest organizacja ogólnoukraińskiej konferencji naukowej «Polityka uhorowania ofiar ludobójstw i zbrodni masowych» (19–20 maja 2016 r.), stworzenie filmu dokumentalnego «Holocaust w Równem», ekspozycji muzealnej «Równe wielokulturowe», upamiętnienie ofiar Holocaustu za pomocą niemieckiego instrumentu «Stolperstein».

Historyk Natalia Iwczuk powiedziała, że działalność organizacji wymaga stworzenia ośrodków, które prowadziłyby konsultacje i zajmowałyby się podniesieniem kwalifikacji nauczycieli historii i studentów, zainteresowanych w proponowanej tematyce, a także zajmowałyby się tłumaczeniami prac zachodnich uczonych, dotyczących zachowania pamięci. Wśród priorytetowych zadań przedstawionego projektu jest nawiązanie polsko-ukraińskiego dialogu na podstawie wspólnej historycznej przeszłości.

Tetiana SAMSONIUK

Громадська організація «Мнемоніка» представила проект «Відродження полікультурності в меморіальному просторі Рівного».

Презентація відбулася в Рівному 20 квітня 2016 р. Проект покликаний привернути увагу міської громади до проблеми повернення пам'яті про етнічні меншини (євреїв, поляків, чехів, німців), які мешкали в Рівному напередодні Другої світової війни.

На думку авторів проекту, без відродження цієї пам'яті подолання тоталітарного спадку в рамках процесу декомунізації буде незавершеним та неповним, оскільки репресивна політика РСРР була спрямована на стирання всіх слідів полікультурного минулого міст України та надання їм виключно радянсько-українського однорідного обличчя.

Захід передбачав також представлення цінностей організації. За словами керівника «Мнемоніки», професора кафедри політичних наук Рівненського державного гуманітарного університету Максима Гона, організація прагне залучити кошти з-за кордону на відродження історико-культурної спадщини Рівного й регіону. Зокрема, презентований проект реалізовуватимуть протягом 2016 р. за підтримки Фонду імені Рози Люксембург. Він передбача-

тиме проведення Всеукраїнської наукової конференції «Політика вшанування пам'яті жертв геноцидів та масових убивств» (19–20 травня 2016 р.); меморіалізацію жертв Голокосту з використанням німецького інструменту «Каміні спотикання»; створення документального фільму «Голокост у Рівному», електронної карти місць пам'яті «Віртуальне Рівне» та музейної експозиції «Полікультурне Рівне».

Історик Наталія Івчик зауважила, що діяльність організації передбачає створення аналітичного та навчального центрів, де здійснювали б консультування та займалися підвищенням кваліфікації вчителів історії та студентів, зацікавлених запропонованою тематикою, а також перекладали роботи західних учених, що стосуються збереження пам'яті. Серед пріоритетних векторів представленого проекту – налагодження українсько-польського діалогу на основі спільного історичного минулого.

Тетяна САМСОНІУК

Spotkanie po latach

Dипломатія людська часто допомагає до того, чого не удається досягти великою політикою. До таких дипломатів людських можна зарахувати родину Скальських з Кременця. Добро, засіяне ними в бурхливих роках війни, повертається сьогодні.

В минулому році познала Марію Кріль – Провідницю Товариства «Крок за кроком» в Замості. Як пізніше виявилось, її родина походить з Кременця. Пані Марія розповіла, що в часі українсько-польського конфлікту її бабця з дочкою (матір'ю пані Марії) і сестрою бабці через рік укривали і заохочували до всіх потрібних речей родина кременецького фотографа Мусія Скальського, котра пізніше за власні гроші допомогла їм виїхати до Польщі.

Після війни родини утримували з собою контакт. В роках 60. мати Марія з матір'ю навіть приїжджала на запрошення Мусія Скальського до Кременця. Пані Марія пам'ятає, як бавила її з її онуками. Однак пізніше цей контакт перервався. В останні роки років Марія Кріль проводила пошуки родини Скальських, однак без результату. Жінка не мала певності, чи добре пам'ятає прізвище врятованих своєю родиною, тому була занадто мала, коли їх познала. Коли запропонувала допомогу, Марія Кріль поділилася з нею інформацією про приблизне місце проживання, приблизних прізвищ, які мають онуки Мусія Скальського, і їх можливих місцях роботи.

Після проведених пошукових, споконяних, розмов з нею я майже втратила надію когось знайти. Але мені все ж вдалося з'ясувати контакти Володимира Самчука, онука Мусія Скальського. Сім'ю Самчуків я відшукала в липні 2015 р. і з того часу слугувала своєрідним мостом між двома родинами, допомагаючи їм спілкуватися за допомогою Інтернету.

20 квітня 2016 р. Марія Кріль в кінці зустрічі свої давнє бажання і зустрілася з Володимиром Самчуком і його родиною. Коли зустрілися на зустріч, вона з хвилюванням у голові поставила мені риторичне запитання: «Як можна віддячити сім'ї, яка колись рятувала життя моєї родини? Якби не їхня допомога в 1943 р., ми сьогодні могли б не жити...»

Вони гуляли вулицями Кременця, були коло будинку, де їх переховував Мусій Скальський, ходили місцями, де колись стояв будинок батьків Марії. Хоч батьківського будинку ми не віднашли, оскільки пані Марія не пам'ятає, як він виглядав, їй грає серце думка, що поряд близькі люди, що під ногами – земля дитинства.

Дідусь Володимира Самчука, Мусій Скальський (1902–1974) був кременецьким фотографом. Приєднав до кременецького фотографічного періоду міжвоєнного Генриком Германовичем, проводив кореспонденцію з поетом і публіцистом Максимом Рильським. Мусій Скальський пережив дві світові війни, революції, численні зміни влади на Кременецькому фотографічному Мусія Скальського, котра пізніше власними грошами допомогла їм виїхати до Польщі.

Після війни родини контактували між собою, навіть у 60-х роках родини Скальських до Кременця. Пані Марія пам'ятає, як гралася з її онуками. Проте пізніше цей зв'язок обірвався. Протягом останніх кількох років Марія Кріль розшукувала родину Скальських, однак без результату. Жінка не мала певності, чи добре пам'ятає прізвище врятованих своєю родиною, тому була занадто мала, коли їх познала. Коли запропонувала допомогу, Марія Кріль поділилася з нею інформацією про приблизне місце проживання, приблизних прізвищ, які мають онуки Мусія Скальського, і їх можливих місцях роботи.

Марія Кріль, котра народилася вже після війни, протягом усього свого життя несе допомогу людям з особливими потребами. Як мати неповносправної дитини 20 років тому вона заснувала асоціацію дітей-інвалідів «Крок за кроком», яка нині має мережу реабілітаційних закладів у Замості. До сьогодні Марія Кріль незмінний керівник цієї організації. Вона також директор Реабілітаційно-терапевтичного центру для неповносправних дітей у Замості, лікар, має другу ступінь спеціалізації у сфері реабілітації, авторка публікацій про реабілітацію та соціалізацію неповносправних дітей, має низку державних нагород. Мабуть, є якийсь зв'язок між тим, що, попри загрозу смерті, зробила родина Мусія Скальського для родини Марії Кріль, та тим, чим сьогодні займається пані Марія.

Halina NAHORNIUK

Зустріч через роки

Народна дипломатія часто дозволяє зробити те, що не змогла втілити в життя велика політика. До таких народних дипломатів можна віднести родину Скальських з Кременця. Добро, засіяне ними в роки воєнного лихоліття, повертається сьогодні.

Минулого року я познайомилася із Марією Кріль – керівником громадської організації «Крок за кроком» у Замості. Як виявилось пізніше, її родина походить із Кременця. Вона розповіла, що під час українсько-польського конфлікту її бабця з донькою (мамою пані Марії) та сестрою бабці протягом року переховували та забезпечували всім необхідним сім'ю кременецького фотографа Мусія Скальського, котра пізніше власними грошами допомогла їм виїхати до Польщі.

Після війни родини контактували між собою, навіть у 60-х роках родини Скальських до Кременця. Пані Марія пам'ятає, як гралася з її онуками. Проте пізніше цей зв'язок обірвався. Протягом останніх кількох років Марія Кріль розшукувала родину Скальських, однак без результату. Жінка не мала певності, чи добре пам'ятає прізвище врятованих своєю родиною, тому була занадто мала, коли їх познала. Коли запропонувала допомогу, Марія Кріль поділилася з нею інформацією про приблизне місце проживання, приблизних прізвищ, які мають онуки Мусія Скальського, і їх можливих місцях роботи.

Після проведених пошукових, зустрічей, розмов я майже втратила надію когось знайти. Але мені все ж вдалося з'ясувати контакти Володимира Самчука, онука Мусія Скальського. Сім'ю Самчуків я відшукала в липні 2015 р. і з того часу слугувала своєрідним мостом між двома родинами, допомагаючи їм спілкуватися за допомогою Інтернету.

20 квітня 2016 р. Марія Кріль нарешті реалізувала свою давню мрію та зустрілася із Володимиром Самчуком та його сім'єю. Коли ми йшли на зустріч, вона з хвилюванням у голові поставила мені риторичне запитання: «Як можна віддячити сім'ї, яка колись рятувала життя моєї родини? Якби не їхня допомога в 1943 р., ми сьогодні могли б не жити...»

Вони гуляли вулицями Кременця, були коло будинку, де їх переховував Мусій Скальський, ходили місцями, де колись стояв будинок батьків Марії. Хоч батьківського будинку ми не віднашли, оскільки пані Марія не пам'ятає, як він виглядав, їй грає серце думка, що поряд близькі люди, що під ногами – земля дитинства.

Дідусь Володимира Самчука, Мусій Скальський (1902–1974 рр.) – кременецький фотограф. Він товаришував із кременецьким фотохудожником міжвоєнного періоду минулого століття Генриком Германовичем, вів листування з поетом та публіцистом Максимом Рильським. Мусій Скальський пережив дві світові війни, революції, численні зміни влади на Кременецькому фотографічному Мусія Скальського, котра пізніше власними грошами допомогла їм виїхати до Польщі.

Після війни родини контактували між собою, навіть у 60-х роках родини Скальських до Кременця. Пані Марія пам'ятає, як гралася з її онуками. Проте пізніше цей зв'язок обірвався. Протягом останніх кількох років Марія Кріль розшукувала родину Скальських, однак без результату. Жінка не мала певності, чи добре пам'ятає прізвище врятованих своєю родиною, тому була занадто мала, коли їх познала. Коли запропонувала допомогу, Марія Кріль поділилася з нею інформацією про приблизне місце проживання, приблизних прізвищ, які мають онуки Мусія Скальського, і їх можливих місцях роботи.

Марія Кріль, котра народилася вже після війни, протягом усього свого життя несе допомогу людям з особливими потребами. Як мати неповносправної дитини 20 років тому вона заснувала асоціацію дітей-інвалідів «Крок за кроком», яка нині має мережу реабілітаційних закладів у Замості. До сьогодні Марія Кріль незмінний керівник цієї організації. Вона також директор Реабілітаційно-терапевтичного центру для неповносправних дітей у Замості, лікар, має другу ступінь спеціалізації у сфері реабілітації, авторка публікацій про реабілітацію та соціалізацію неповносправних дітей, має низку державних нагород. Мабуть, є якийсь зв'язок між тим, що, попри загрозу смерті, зробила родина Мусія Скальського для родини Марії Кріль, та тим, чим сьогодні займається пані Марія.

Галина НАГОРНИК





ZAPROSZENIE DO UDZIAŁU W SZKOLENIU

Fundacja Wolność i Demokracja pragnie zaprosić organizacje polskie do udziału w serii szkoleń specjalnie przygotowanym i skierowanym do przedstawicieli NGO z Ukrainy.

Szkolenie realizowane jest w formule czterech 2-dniowych zjazdów. Jest to w sumie 64 godziny szkoleniowe. Szkolenie dopasowane jest tematycznie do Państwa potrzeb. Składa się ono z dwóch modułów:

PIERWSZY MODUŁ – temat zajęć:

- Organizacje pozarządowe w ukraińskiej przestrzeni publicznej;
- Standaryzacja działań organizacji pozarządowych;

DRUGI MODUŁ – temat zajęć:

- Współpraca z mediami w kontekście budowania wizerunku i relacji z lokalną społecznością
- Fundraising. Budowanie profesjonalnych relacji organizacji z biznesem, administracją i środowiskiem lokalnym. Projekt w organizacji pozarządowej.

Podczas szkolenia dowiedzą się Państwo:

- Czym jest organizacja pozarządowa: **misja, cel, zadania**.
- Jak profesjonalnie prowadzić swoją organizację? Istota, cel i funkcjonowanie **standaryzacji**.
- Jak **współpracować z mediami** - jak zachęcić dziennikarzy by o nas pisali.
- Jak budować wizerunek organizacji, jak kreować **relacje z lokalną społecznością**
- Jak pozyskać fundusze na działanie (**fundraising**)
- Jak napisać **wniosek projektowy**.

Zajęcia będą prowadzone metodą warsztatową przez doświadczonych trenerów i szkoleniowców z Ukrainy i Polski.

Miejsce warsztatów: Iwano-Frankiwnsk, ul. Strzelców Siczowych 56
(Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego).

Terminy warsztatów: 2-3 lipca; 27-28 sierpnia; 17-18 września; 1-2 października 2016 roku.

Nastawiamy się na przekazanie Państwu konkretnych umiejętności i wiedzy. Trenerzy poprowadzą wiele ćwiczeń praktycznych.

Do uczestnictwa w szkoleniach zapraszamy cztery 5-osobowe zespoły. Zgłoszenie do uczestnictwa w szkoleniu należy przysyłać na mail: fundacja@wid.org.pl w terminie do 25 maja 2016 r. Arkusz rekrutacyjny jest do pobrania na stronie: www.wid.org.pl



„Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą”



Informacja wołyńska Волинська інформація

Dla odwiedzających Łucka rozrobili mobilny dodatek «Łuck – przyjemne odkrycie!», który można załadować na Google Play. Dodatek zawiera informacje, niezbędne dla komfortowego pobytu w mieście.

Dla gości Łucka opracowano aplikację «Łuck – miłe zaskoczenie!», którą można pobrać na urządzenie mobilne przez Google Play. Aplikacja zawiera ważne informacje dla komfortowego wypoczynku w mieście.

Ze względu na wyniki badania socjologicznego grupy «Rejting», Łuck zajmuje czwarte miejsce wśród najbardziej komfortowych dla przeżycia miast Ukrainy.

Według badania przeprowadzonego przez grupę socjologiczną «Rating», Łuck znalazł się na czwartym miejscu wśród najbardziej komfortowych dla zamieszkania miast Ukrainy.

W pobliżu granicy ukraińsko-polskiej odkryto schronienie z białoruskimi papierosami. Wartość przejętych 19,8 tys. paczek wyrobów tytoniowych wynosi około 250 tys. hrywien.

W pobliżu granicy ukraińsko-polskiej odkryto schronienie z białoruskimi papierosami. Wartość przejętych 19,8 tys. paczek wyrobów tytoniowych wynosi około 250 tys. hrywien.

Podczas prowadzenia prac rolnych na Wołyniu pirotechnicy zabezpieczyli, a następnie zdemontowali 3 pociski artyleryjskie i 3 miny z okresu II wojny światowej.

W czasie prowadzenia prac rolnych na Wołyniu pirotechnicy zabezpieczyli, a następnie zdemontowali 3 pociski artyleryjskie i 3 miny z okresu II wojny światowej.

Inżynier wołyński Witalij Urbanowicz zamontował elektrownię słoneczną na dachu własnego domu. Na zainstalowanie 45 baterii słonecznych mężczyzna wydał prawie 10 tys. euro.

Inżynier z Wołynia Witalij Urbanowicz zamontował elektrownię słoneczną na dachu własnego domu. Na zainstalowanie 45 baterii słonecznych mężczyzna wydał prawie 10 tys. euro.

О педагогіці вальдорфської і німецьких realiach

Про вальдорфську педагогіку та німецькі реалії

Jarosława Terlecka – Ukrainka, obywatelka Niemiec, animatorka szkoły waldorfskiej – gościła w redakcji «Monitora Wołyńskiego». Rozmawialiśmy z nią o nowej starej idei dla Ukrainy i realiach niemieckich.

Walenty Wakoluk: Jak dawno wyemigrowała Pani do Niemiec?

Jarosława Terlecka: Po raz pierwszy pojechałam do Niemiec w 1995 r., tuż po ukończeniu uniwersytetu w Czerniowcach, gdzie studiowałam język, literaturę i filozofię niemiecką.

– W tamtych czasach wiele osób wybierało krótszą drogę – wyjeżdżały na Zachód, ponieważ Ukraina dopiero kształtowała się jako państwo, nikt nie wiedział, jaka będzie. Jakie miała Pani plany?

– Uważałam, że trzeba jechać do Niemiec, uczyć się tam i koniecznie wrócić. Po upadku ZSRR ludzie szukali alternatywy. Dzięki znajomym, którzy zaprosili mnie jako tłumaczkę, dowiedziałam się o pedagogice waldorfskiej. Choć myślałam o powrocie i czułam dość silny związek z Ukrainą i jej kulturą, to jednak chęć dowiedzenia się czegoś więcej o idei waldorfskiej zwyciężyła.

– Co leży u podstaw pedagogiki waldorfskiej?

– Ten kierunek kształcenia zrodził się po I wojnie światowej. Emil Molt, właściciel fabryki cygar Waldorf Astoria, zareagował na narzekania swoich pracowników, których dzieci nie miały możliwości uczęszczać do szkoły i zwrócił się o pomoc do Rudolfa Steinera, reformatora, filozofa, mistyka. Rudolf Steiner prowadził wykłady o tym, jak pedagogika mogłaby zmienić społeczeństwo. Ze środków Waldorf Astoria założono szkołę w Stuttgartu. Szkoły waldorfskie bardzo się rozwinęły, przetrwały II wojnę światową, nazistowskie prześladowania w latach 30-tych i funkcjonują do dziś.

Pedagogika waldorfska udowadnia, że można otrzymać należyte wykształcenie bez tradycyjnego systemu szkolnego. Odwiedziłam niedawno Muzeum Łesi Ukrainki w Łucku i dowiedziałam się tego, o czym nie mówiono nam na lekcjach: Łesia Ukrainka nie otrzymała tradycyjnego wykształcenia szkolnego, mimo to była jedną z najlepiej wykształconych osób swojego czasu. Nauczyła się kilku języków, grała na fortepianie, malowała, pisała wiersze, była genialną osobowością, mimo że nie chodziła do szkoły, nie odpowiadała przy tablicy, nie dostawała ocen. Jej matka wcześniej zauważyła zdolności córki i nie pozwoliła na zniszczenie jej wyjątkowości poprzez wtłoczenie w «ogólne ramy i standardy». Mnie to bardzo imponuje.

– Jakich znanych zwolenników ma szkoła waldorfska?

– Szkoła waldorfska ma wielu słynnych absolwentów. Partię Zielonych założyli jej byli uczniowie. Do waldorfców należą także tacy znani niemieccy politycy jak Joschka Fischer, Otto i Konrad Schily, Borys Palmer, Michael Ende, znany nam dzięki jego «Momo» i «Nieskończoności» rodziny Bosch i Porsche, które finansowo wspierały rozwój szkoły, wielu aktorów, na przykład August Diehl, Sandra Bullock, Jennifer Aniston (nic zaskakującego, teatr jest w programie nauczania) i wielu innych. Paleta jest dość barwna: Jens Stoltenberg, sekretarz generalny NATO, również jest uczniem szkoły waldorfskiej, jak i Thomas Südhof, badacz biochemii, który w 2013 r. otrzymał Nagrodę Nobla, wnuczka Zygmunta Freuda znana projektantką Bella Freud. Ta lista jest zbyt długa, innych zwolenników każdy może znaleźć w Google.

– Czy możecie powiedzieć, że pedagogika waldorfska rozwija się przede wszystkim w krajach nietotalitarnych?

– Tak, niewątpliwie. W takich szkołach nie ma dyrektora, jest tylko system zespołowy, nie ma wszechmogącego nauczyciela, ocen, czyli nie ma w nich nic totalitarnego. Najwięcej szkół waldorfskich jest w Niemczech, Szwajcarii i krajach skandynawskich. W Rosji również są szkoły waldorfskie, w Moskwie i Petersburgu, ale doświad-



czają ucisku ze strony kościoła prawosławnego. Za przynależność do szkoły Rudolfa Steinera, ponieważ tak też są nazywane, duchowny może nawet wykluczyć z Kościoła. Interesujące jest to, że w krajach, w których Kościół zajmuje mocną pozycję, na przykład w Polsce i Rosji, rozwój szkół waldorfskich jest bardzo trudny.

– Czy szkoła prowadzi dialog z Kościołem w Polsce?

– Tak, w Polsce są nawiązywane kontakty. W Krakowie jest na przykład dość duże waldorfskie przedszkole liczące sześć grup. Szkoły tego typu działają także w Warszawie, Bielsku-Białej i Gdyni.

– Szkoła waldorfska jest tolerancyjna do wielowyznaniowości?

– Ta idea nie narzuca żadnych konfesji, lecz pomaga osobie zyskać wolność, dokonać własnego wyboru, rozwija ją, a ponieważ powstała w społeczeństwie chrześcijańskim, jest przesiąknięta jego duchem. W szkole obchodzi się święta chrześcijańskie. Jednak niektóre sprawy dyktuje nie szkoła, lecz państwo. Według prawa niemieckiego uchwalonego jeszcze w 1933 r., w szkole koniecznie powinna być wykładana religia. Np. w Niemczech czegoś takiego nie ma.

– Jeśli w szkole uczą się uczniowie wyznający różne religie: katolicy, protestanci, judaїści, muzułmanie itd., jaka religia jest wykładana?

– Jest wybór większości: katolicy, protestanci, chrześcijanie niezrzeszeni mogą uczyć się religii na podstawie historii, mitów wspólnych dla wszystkich. Czyli jeśli w klasie są judaїści i muzułmanie, wybierają zwykle grupę wolnego niezrzeszonego chrześcijaństwa. Starsze dzieci poznają aspekty różnych religii: islamu, judaizmu, buddyzmu, chrześcijaństwa. W taki sposób uczniowie zyskują szerokie spojrzenie na religie.

– Czy można zrezygnować z uczestniczenia w takim kursie?

– Można, ale to nie zależy od szkoły. Taka decyzja jest podejmowana na poziomie miasta. Dlatego rodzice powinni zwrócić się do odpowiednich instytucji z podaniem, w którym uzasadnią swoją prośbę. Dziecko powinno uczyć się czegoś na kształt etyki i estetyki, ale jest to bardzo skomplikowane, dlatego w ciągu swojego 15-letniego doświadczenia poznałam tylko jeden taki przypadek.

– Czy szkoła waldorfska rozwija się na Ukrainie?

– Tak, na Ukrainie szkoła waldorfska rozwija się szybciej, niż w Polsce. Jest to związane z tym, że rodzice już nie chcą oddawać dzieci do postradzieckiego systemu szkolnego, który nic dzieciom nie daje, który działa destruktywnie zarówno na dzieci, jak i na rodziców. Dlatego szukają alternatywy. Na Ukrainie szkoły waldorfskie są przepełnione, nie możemy przyjąć wszystkich chętnych. Brakuje miejsc w Kijowie, Odessie, Dniepropietrowsku i Zaporozżu.

– Jak szkoła waldorfska współistnieje z ukraińskim systemem wartości?

– Osiągnęła sukces we wszystkich krajach, ponieważ bierze pod uwagę szczególne cechy tego państwa, na terenie którego się znajduje. Materiały dla uczniów są dobierane z uwzględnieniem możliwości percepcyjnych dziecka. Wiedza, którą daje szkoła waldorfska, to solidna pod-

Ярослава Терлецька, українка, громадянка Німеччини, аніматорка вальдорфської школи, була гостем редакції «Волинського монітора». Ми розмовляли з нею про нові старі ідеї для України та німецькі реалії.

Валентин Ваколюк: Як dawno Ви емігрували до Німеччини?

Ярослава Терлецька: Вперше я поїхала до Німеччини в 1995 r., відразу після закінчення університету в Чернівцях за спеціальністю «Німецька мова та література. Німецька філософія».

– У ті часи багато хто обирав короткий шлях – виїздив на захід, адже Україна тільки становилася як держава, і ніхто не знав, якою вона буде. А як планували вчинити Ви?

– Я вважала, що потрібно їхати до Німеччини, вчитися там і обов'язково повертатися. Після розпаду СРСР люди зацікавилися чимось альтернативним, і завдяки знайомим я дізналася про вальдорфську педагогіку. Мене запросили на семінар як перекладача. Я думала повернутися. Я насправді відчувала досить сильний зв'язок із Україною, українською культурою. Перемогла мотивація навчитися чогось більшого. Вальдорфська ідея була одним із чинників такого самовдосконалення.

– З чого бере початок вальдорфська педагогіка, у чому її суть?

– Цей напрямок освіти зародився після Першої світової війни. Еміль Мольт, власник тютюнової фабрики «Вальдорф-Асторія», відреагував на нарікання своїх працівників, діти яких не мали можливості відвідувати школу, і звернувся за допомогою до Рудольфа Штайнера, реформатора, філософа, містика. Рудольф Штайнер розпочав читати лекції про те, як змінити суспільство через педагогіку. Люди захопилися ідеєю, за кошти «Вальдорф-Асторії» було збудовано школу в Штутгарті. З часом вальдорфські школи дуже розвинулися, пережили Другу світову війну, гоніння з боку націонал-соціалістів, які розпочалися в 30-х роках, тощо.

Вальдорфська педагогіка доводить, що можна отримати належну освіту без традиційної шкільної системи. Так, я нещодавно відвідала музей Лесі Українки в Луцьку й дізналася про те, що нам не розповідали на уроках: Лесья Українка не отримала систематичної шкільної освіти, що не завадило їй стати однією з найосвіченіших осіб того часу. Це мені дуже імponує, людина вивчила декілька мов, граła на фортепіано, малювала, писала вірші, була геніальною особистістю, попри те, що не відвідувала школу, не відповідала біля дошки, не отримувала оцінок. Чудово, що її мама рано помітила здібності дитини і не дала зруйнувати геніальність «запихуванням» у загальні рамки.

– Яких відомих послідовників має вальдорфська школа?

– Вальдорфська школа має багато знаних випускників. Партію зелених заснували колишні учні вальдорфської школи. До вальдорфців належать такі відомі німецькі політики, як Йошка Фішер, Отто і Конрад Шілл, Борис Пальмер, Міхаель Енде, відомий нам за «Momo» і «Нескінченною історією», родини Бош і Порше, які свого часу долучилися до розвитку школи фінансово, також актори (що й не дивно, адже театральні дисципліни входять до програми навчання): Аугуст Діль, Сандра Буллок, Дженніфер Еністон та багато інших. Палітра досить барвиста: Йенс Штольтенберг, генеральний секретар НАТО, Томас Зюдгоф, дослідник біохімії, який

у 2013 р. отримав Нобелівську премію, внучка Зигмунда Фрейда, Белла Фрейд, дизайнерка одягу. Цей список надто довгий, імена інших представників вальдорфської школи можна відшукати, наприклад, у мережі Інтернет.

– Чи можемо сказати, що вальдорфська педагогіка розвивається, передусім, в нетоталітарних країнах?

– Так, безперечно. У таких школах немає директора, є лише колегіальна система, немає всевладного вчителя, оцінок, тобто немає нічого тоталітарного. Найбільше вальдорфських шкіл – у Німеччині, Швейцарії та Скандинавських країнах. У Росії також є вальдорфські школи, у Москві та Петербурзі, але вони зазнають утисків від від православної Церкви. За приналежність до школи Рудольфа Штайнера священик може навіть відлучити від церкви. Цікаво, що у країнах із сильним впливом Церкви, наприклад у Польщі чи Росії, вальдорфським школам дуже важко розвиватися.

– Чи школа веде діалог із Церквою в Польщі?

– Так, з Польщею налагоджуються зв'язки. У Кракові, наприклад, є досить великий вальдорфський дитячий садок на шість груп, а школи наявні у Варшаві, Бельсько-Бялій і Гдині.

– Вальдорфська школа толерантна до поліконфесійності?

– Вона не нав'язує жодних конфесій, а допомагає людині стати вільною, робити власний вибір, розвиває її. Звісно, вона виникла в християнському суспільстві й просякнута християнським духом. У школі відзначають християнські свята. Проте окремі положення диктує не школа, а держава. Відповідно до закону Німеччини, прийнятого ще в 1933 р., в школі мають обов'язково викладати релігію. У Голландії, для прикладу, такого немає.

– Якщо в школі навчаються учні різних віросповідань, католики, протестанти, іудеї, мусульмани і т. д., яку релігію обирають для викладання?

– Обирає більшість: католики, протестанти, вільні християни (тобто без конфесії). Можливе викладання загального курсу релігії, ґрунтовано на історіях, міфах, спільних майже для всіх. Тобто коли в класі є іудеї і мусульмани, вони, зазвичай, вибирають групу вільного безконфесійного християнства. У старшій школі діти вже вивчають аспекти різних релігій: ісламу, іудаїзму, буддизму, християнства. Таким чином в учня розвивається широкі бачення релігії.

– Чи можна відмовитися від проходження такого курсу?

– Можна, але це не залежить від школи. Таке рішення приймають на рівні міста, для цього батьки повинні звернутися до відповідних установ із заявою, в якій обґрунтовують своє прохання. За весь мій 15-річний досвід я знаю тільки один такий випадок. Тоді дитина має вивчати щось на кшталт етики й естетики.

– Вальдорфська школа розвивається в Україні?

– Так, в Україні вальдорфська школа розвивається швидше, ніж у Польщі. Це пов'язано з тим, що батькам набридло віддавати дітей до пострадянської шкільної системи, яка нічого не дає дітям, яка вимушує як дітей, так і батьків. Тому вони шукають альтернативу. В Україні вальдорфські школи переповнені, ми не можемо прийняти всіх охочих в Києві, Одесі, Дніпропетровську чи Запоріжжі.

– Як співіснує вальдорфська школа в системі українських цінностей?

– Вона успішна у всіх країнах, адже враховує особливості тієї держави, на території якої знаходиться. Матеріали для вивчення підбирають з урахуванням можливості сприйняття дитини. Знання, які дає вальдорфська школа, – це ґрунтова база. Завдяки такому підходу дитина рос-

stawa. Dzięki takiemu podejściu dziecko staje się bardziej pewne siebie, zrównoważone, a jego rozwój jest harmonijny.

– Czy nie obawia się Pani, że szkoła waldorfska wzmacnia pewną wewnętrzną pasywność dziecka?

– Nie. Uczniowie szkoły są bardzo aktywni. Np. w Niemczech i Szwajcarii teraz trwają aktywne dyskusje wokół projektu Grundeinkommen, według którego każda osoba powinna mieć prawo do zaspokojenia minimalnych potrzeb życiowych przez państwo. Ten pomysł jest promowany przez uczniów szkół waldorfskich.

– A propos Niemiec: jak długo Pani przyzwyczajała się do niemieckiej kultury? Czy już Pani rozumie np. humor niemiecki?

– Teraz już tak. Na początku oczywiście nie było tak łatwo. Niemiecki humor jest inteligentny, specyficzny. Dla jego zrozumienia należy znać wszystkie aspekty życia Niemców. Często jest to gra słów.

– Co czytają Niemcy. Jaka literatura wzbudza ich zachwyt?

– W porównaniu do Ukraińców, Niemcy czytają bardzo dużo. Mają ogromne ksiązkowe supermarkety pełne klientów. Poza książkami działają w nich także kawiarnie, są miejsca, gdzie można poczytać książkę, posłuchać muzyki etc. Nie widziałam u nas takich sklepów. Literatura jest bardzo różna, nie tylko niemiecka, lecz też tłumaczenia, wiele książek dostępnych jest w oryginalnym języku, głównie w angielskim. Poza tym w Niemczech wzrosło zainteresowanie kulturą i literaturą słowiańską. W księgarniach można bez problemu odnaleźć tłumaczenia utworów Polaka Andrzeja Stasiuka lub Ukraińca Jurija Andruchowycza.

Na niemieckim rynku książkowym jest też dużo literatury muzulmańskiej. Niemcy interesują się twórczością pisarzy z Iraku czy Iranu. Na przykład w Kolonii mieszka znany znawca kultury i filozofii islamskiej Navid Kermani. Posiada własną platformę literacką, zaprasza ciekawych ludzi. Niedawno gościł też Jurija Andruchowycza.

– Czy współczesne Niemcy uchronią się przed zagrożeniami «wojny etnicznej», którą narzucają Europie nasi sąsiedzi z północy?

– Niemcom jest teraz bardzo ciężko. Moim zdaniem oni są przyzwyczajeni myśleć globalnie, rozumieją, że są to sprawy bardzo skomplikowane. Oni wciąż mają poczucie winy z powodu II wojny światowej, m.in. wobec Rosji.

– Młode pokolenie też ma poczucie winy?

– Może jest to dziwne, ale tak. Jest im wpajane przez rodziców, dziadków, wspólnotę światową, narzucane przez telewizję, literaturę.

– Jak Pani uważa, czy Niemcy rozumieją pragnienia Polaków i Ukraińców?

– Rzeczywiście jest to bardzo skomplikowana kwestia. Niemcy nie radzą sobie z pojęciem wschodniego słowiaństwa. Oczywiście są wyjątki, ale większość zna tylko Rosję. W ciągu pierwszych dziesięciu lat pobytu w Niemczech moje rozmowy często kończyły się na wyjaśnieniach tego, że Ukraina to nie Rosja. Drażniło mnie to, dziwiłam się, dlaczego oni nie wiedzą zupełnie nic o Ukrainie. Przecież my w szkole uczyliśmy się o Niemczech, gdzie się znajdują, z jakich regionów się składają. Oni przez długi czas byli pod wpływem Rosji i nie interesowało ich, że poza wielką Rosją są też inne państwa. Dlatego Niem-

cy przez długi czas odbierali wydarzenia na Ukrainie jako konflikt braterski, nic ponadto.

– Jak w Niemczech reagowano na Majdan?

– Dla Niemców to był szok, najpierw odbiór był raczej negatywny. Potrzebowali kilku miesięcy, żeby wszystko sobie poukładać. Myśleli, że to po prostu kłótnia pomiędzy braćmi. Np. «Der Spiegel» napisał, że na Majdanie są faszysty, później redakcja przeprosiła za takie twierdzenia. W Niemczech przez lewicowe konserwatywne partie bardzo dobrze działa propaganda rosyjska. Przez trzy miesiące, jeśli nie dłużej, Niemcy analizowali sytuację na Ukrainie. Przez ten czas tyle rzeczy zdążyło się zdarzyć. Dopiero później przysłała świadomość, zrozumienie, Niemcy zaczęli kojarzyć wydarzenia z tym, co się stało w Gruzji.

– Później Krym...

– Tak, Niemcy reagowali na to już inaczej, zaczęli mówić o zaborczości Rosji, jej imperialnych apetytach. Dzięki tym bolesnym wydarzeniom, które dotknęły Ukrainę, Niemcy zaczęli inaczej odbierać Rosję. Ukraina stała się dla nich przyzmatem, przez który zobaczyli te aspekty Rosji, których wcześniej nie zauważali.

– Czy można powiedzieć, że Niemcy odbierają Ukrainę jako oddalony bastion ochrony własnych wartości?

– Na ten temat wypowiada się niewielka grupa społeczna, inteligencja, która jest słyszana w różnych wywiadach w telewizji, w radiu, w prasie. Czytałam takie stwierdzenie w «Die Zeit»: «Jeśli nie pomożemy dzisiaj Ukrainie, stracimy swoje europejskie oblicze».

– Czy demokratycznym i dobrze sytuowanym Niemcom potrzebne są nasze słowiańskie wartości?

– W aspekcie życia codziennego oczywiście, że nie są potrzebne. Natomiast jeśli mówimy o Europie jako o wspólnotcie różnych narodów, które mają możliwość być suwerenne i wnosić jednocześnie swój wkład do ogólnego grona, to w tym kontekście Słowianie mają coś, czym mogą się podzielić. Niemcom podoba się nasza gościnność, życzliwość, bezinteresowność, hojność. Oni zawsze, kiedy przyjeżdżają na Ukrainę, twierdzą, że mamy poczucie braterstwa.

– Polska w odróżnieniu od Ukrainy dość aktywnie integrowała się w Europę, teraz kształtuje swoją politykę. Jak Niemcy odbierają Polskę, w szczególności jej członkostwo w UE?

– Moim zdaniem, najpierw Niemcy cieszyli się, być może ze względów gospodarczych, że Polska weszła do Unii Europejskiej. Ale oni nie sądzili, że Polacy są pewni siebie, nie mają poczucia niższości, zaś mają tak mocny potencjał. Być może dlatego teraz jest reakcja odwrotna: obwinianie Polaków o nacjonalizm etc.

Dla Niemców charakterystyczne jest odbieranie wszystkiego co nie jest niemieckie jako czegoś gorszego. Nie jest to dobre, wspólnota europejska powinna być związkiem wolnych państw, jedno państwo nie powinno wskazywać innemu, gdzie jest jego miejsce, narzucać pewnych kryteriów lub praw. Nie są to prawdziwe wartości europejskie. Zdrowa idea wspólnoty oznacza, że wszyscy się bogacą, że wszyscy są wygrani zachowując jednocześnie swą niepowtarzalność i indywidualność.

Rozmawiał Walenty WAKOLUK

te більш впевненою, гармонійною, здоровозбалянсованою.

– Не боїтеся, що вальдорфська школа стимулює певну внутрішню пасивність дитини?

– Ні. Учні вальдорфської школи дуже ініціативні. Наприклад, у Німеччині та Швейцарії зараз активно обговорюють такий проект, як «Grundeinkommen», відповідно до якого кожна людина повинна мати право на мінімальне державне забезпечення. Цю ідею просувають вальдорфські учні.

– Щодо Німеччини, як довго Ви звалили до її культури? Вже розумієте, наприклад, німецький гумор, смієтеся з жартів?

– Зараз, так. Спочатку, звісно, це було не так легко. Німецький гумор інтелектуальний, специфічний. Для його розуміння потрібно знати всі аспекти життя німців. Часто це гра слів.

– А що читають німці? Якою літературою захоплюються?

– Порівняно з Україною, німці дуже багато читають. У них розвинені велетенські книжкові супермаркети, які постійно заповнені відвідувачами. Окрім книг, там є також кав'ярні, місця, де можна почитати книжку, послухати музику тощо. Таких закладів я в нас не бачила... Література різноманітна, не тільки німецька, а й перекладна, багато видань – мовою оригіналу, зокрема англійською. Через сучасну світову ситуацію в Німеччині зросло зацікавлення слов'янською культурою та літературою. У книгарнях можна легко знайти переклади творів поляка Анджея Стасюка чи українця Юрія Андруховича.

Багато на німецькому книжковому ринку й мусульманської літератури. Німці цікавляться творчістю письменників з Іраку, Ірану. У Кельні, наприклад, проживає відомий знавець ісламської культури та філософії Навід Кермані. Він має власну літературну платформу, запрошує цікавих людей. Нещодавно запрошував і Юрія Андруховича.

– Сучасна Німеччина вистойть перед загрозамі тієї «етновійни», яку нав'язують Європі наші сусіди з півночі?

– Німцям зараз дуже важко. Вони, на мій погляд, звикли думати глобально, а коли мислиш великими масштабами, розумієш, що все дуже складно. У них досі зберігається почуття провини через Другу світову війну, зокрема перед Росією.

– Молоде покоління також має це почуття вини?

– Як не дивно, але має. Їм прищеплюють його батьки, дідуся, світова спільнота, нав'язують через телебачення, літературу.

– Як Ви вважаєте, німці розуміють прagnення поляків і українців?

– Насправді це дуже складне запитання. Німці не дають собі ради з поняттям східного слов'янства. Звісно, є винятки, але більшість знає тільки Росію. У перші десять років перебування в Німеччині мої розмови часто закінчувалися пояснюванням того, що Україна – не Росія. Мене це дратувало, я дивувалася, чому вони абсолютно нічого не знають про Україну? Ми ж у школі вчили про Німеччину, де вона знаходиться, із яких регіонів складається. Вони ж тривалий час перебували під російським впливом, і їх не цікавило, що, окрім великої Росії, є

й інші держави. Тому німці довго сприймали події в Україні як міжбрatерські конфлікти, не більше.

– Як у Німеччині відреагували на Майдан?

– Для німців це було шоком, спочатку навіть негативного забарвлення. Їм знадобилося кілька місяців для того, щоб розібратися в усьому. Думали, що це просто братська колотнеча. Зокрема, відомий журнал «Der Spiegel» писав, що на Майдані – фашисти, пізніше редакція була змушена просити вибачення за такі твердження. В Німеччині через ліві консервативні партії дуже добре працює проросійська пропаганда. І три місяці, якщо не більше, німці аналізували ситуацію в Україні. За цей час уже стільки всього відбулося. Лише потім прийшло усвідомлення, розуміння, німці почали проводити паралелі з подіями у Грузії.

– Потім Крим...

– Так, Німеччина на це відреагувала вже по-іншому, стали говорити про загарбництво Росії, її імперські нападки. Німці завдяки цим болючим подіям, які переживала Україна, почали по-новому сприймати Росію. Україна стала для них призмою, крізь яку вони побачили інші сторони Росії, які раніше не зауважували.

– Чи можна сказати, що Німеччина сприймає Україну як віддалений бастион оборони своїх цінностей?

– Про це говорить невеликий прошарок суспільства, інтелігенція, її чують завдяки різноманітним інтерв'ю на телебаченні, радіо, в газетах. Так, я читала таку фразу в дуже авторитетній газеті «Die Zeit»: «Якщо ми не допоможемо сьогодні Україні, то втратимо своє європейське лице».

– Чи потрібні слов'яноорієнтовані цінності демократичній та забезпеченій Німеччині?

– На побутовому рівні, звісно, що не потрібні. Якщо ж говорити про Європу як про проект різних народів, які мають можливість бути самими собою та робити свої внески до загального кола, то в такому разі слов'яни мають чим поділитися. Так, німців приваблює наша гостинність, привітність, безкорисність, щедрість. Вони завжди, коли приїжджають в Україну, стверджують, що в нас такі є почуття братерства.

– Польща, на відміну від України, досить активно увійшла до Європи, зараз формує свою політику. Як німці сприймають Польщу, зокрема її членство в ЄС?

– Як на мене, спочатку німці раділи, можливо, й економічно тішилися, що Польща увійшла до Євросоюзу. Але вони не розраховували на те, що поляки самовпевнені, не меншовартісні та мають такий міцний потенціал. Напевно, тому й пішла зараз зворотна реакція: обвинувачення поляків у націоналізмі тощо.

Німцям характерне сприйняття всього не німецького як менш цінного. Це неправильно, європейська спільнота має бути об'єднанням вільних держав, одна країна не повинна вказувати іншій її місце, нав'язувати їй певні критерії чи закони. Через це виникає підміна справжніх європейських цінностей. Здорова ідея спільноти передбачає, що всі взаємозбагачуються і тільки виграють від неповторності кожного.

Розмовляв Валентин ВАКОЛЮК

Ruszył uzupełniający nabór wniosków na 2016 rok do programu «Biało-czerwone ABC»

Również w 2016 roku Fundacja Wolność i Demokracja ma zaszczyt wspierać oświatę polską na Ukrainie w ramach projektu «Biało-czerwone ABC. Wspieranie rozwoju edukacji polskiej na Ukrainie» współfinansowanego przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z tym Fundacja Wolność i Demokracja ogłasza nabór uzupełniający wniosków o dofinansowanie oświaty polskiej na Ukrainie.

Podmioty zainteresowane uzyskaniem dotacji na cele oświatowe w ramach projektu «Biało- czerwone ABC. Wspieranie rozwoju edukacji polskiej na Ukrainie» mogą złożyć wniosek o dofinansowanie wysyłając go drogą mailową na adres oswiata@wid.org.pl.

Zgłoszenie składa się z:

- wniosku;
- aktualnej listy uczniów z podziałem na grupy;
- tygodniowego planu zajęć (podając w nim imię i nazwisko nauczyciela, godziny, nauczany przedmiot, grupę/ klasę, rok naukania albo stopień zaawansowania nauczania);



- poświadczonych za zgodność kopii dokumentów rejestracyjnych organizacji i kopii dokumentów potwierdzających tożsamość 2 osób upoważnionych do reprezentowania organizacji/ szkoły.

Na stronie <http://wid.org.pl/ruszył-uzupełniający-nabor-wnioskow-na-2016-rok-do-programu-bialo-czerwone-abc/> można pobrać następujące pliki:

- Regulamin
- Wniosek
- Aktualna lista uczniów
- Plan zajęć

Termin nadsyłania wniosków upływa 20.05.2016 r.

А в Здоłбунowie як в Soplicowie...

У Здоłбунові, як у Соплицові...

Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Zdołbunowskiej w kwietniu świętowało jubileusz 20-lecia. Uroczystości połączone z obchodami Dnia Konstytucji 3 Maja.

Ciężka, kamienna bryła kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Zdołbunowie dominuje nad całym otoczeniem, ale okala ją zadbane, w chwili obecnej wiosennie kwitnący ogród. Nieco schowana za kościołem obszerna plebania odbija jasnymi murami od wiosennej zieleni drzew. Panuje tu atmosfera staropolskiej gościnności, życzliwości, przywiązania do tradycji, grzeczności, która «każdemu należy».

W takim pięknym otoczeniu i w takiej pięknej atmosferze świętowano jubileusz 20-lecia działalności Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Zdołbunowskiej. Na uroczystość licznie zjechali goście: Konsulat Generalny Rzeczypospolitej w Łucku reprezentował konsul Krzysztof Sawicki, przybyli przedstawiciele władz miejskich i rejonowych Zdołbunowa, prezesi i członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej z Łuckiego okręgu konsularnego, a wszyscy witani z radością.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą, którą odprawił proboszcz, ksiądz Andrzej Ścisłowicz w asyście księży z Dubna.

W części oficjalnej prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Zdołbunowskiej, pani Zofia Michalewicz, przedstawiła krótko historię Towarzystwa, jego działalność i sukcesy (remont kościoła, plebanii, dobudowanie sali lekcyjnej, otwarcie Sobotnio-Niedzielnej Szkoły Języka Polskiego, w której wykładają nauczyciele z Polski).

Na scenę uroczystości wniesiono sztandary (sprzed 1939 r.) ocalałe w zawierusze dziejowej: sztandar jednostki Wojska Polskiego w Zdołbunowie i sztandar drużyn konduktorskich Zdołbunowa. Bardzo wzruszającym momentem było zaproszenie na scenę członków Towarzystwa z 20-letnim stażem i wręczenie im drobnych upominków w uznaniu ich zasług.

W części artystycznej zaprezentowały się dzieci i młodzież ze Szkoły Języka Polskiego. Maluchy zaśpiewały piosenkę «Wielcy Polacy», a młodzież



recytowała «Koncert Jankiela» z epepei «Pan Tadeusz» i tańczyła poloneza. Program przygotowała nauczycielka języka polskiego skierowana do pracy w Zdołbunowie przez ORPEG, pani Barbara Włodarczyk.

Następnie wystąpił zespół dziecięcy «Wołyńskie Słowiki», który przyjechał na tę uroczystość z Łucka, a potem kolejno śpiewały i grały zespoły i soliści Towarzystwa Kultury Polskiej.

Poza sceną czekał na gości poczęstunek.

Barbara WŁODARCZYK,
nauczyciel przysłany przez ORPEG
do pracy dydaktycznej w Równem i Zdołbunowie

Товариство польської культури Здоłбунівщини у квітні відсвяткувало 20 років із дня заснування. Заходи поєднали з відзначенням Дня Конституції 3 травня.

органів влади Здоłбунова, голови та члени товариств польської культури з Луцького консульського округу.

Уроchистість розпочалася з літургії, яку провів настоятель парафії, отець Анджей Сцісло-вич разом із священиками Дубна.

В офіційній частині голова Товариства польської культури Здоłбунівщини Софія Михалевич коротко представила історію товариства, його діяльність та успіхи (ремонт костелу, плебанії, добудову навчальної аудиторії, відкриття суботньо-недільної школи польської мови, в якій викладають вчителі з Польщі).

На сцену урочисто внесли довоєнні штандарти, які пережили численні лихоліття: штандарт підрозділу Війська Польського у Здоłбунові та штандарт кондукторських підрозділів Здоłбунова. Дуже зворушливим моментом стало запрошення на сцену членів товариства з 20-річним стажем та вручення їм невеликих сувенірів на знак визнання їхніх заслуг.

Протягом мистецької частини виступали діти та молодь зі школи польської мови. Наймолодші заспівали пісеньку «Wielcy Polacy», а молодь декламувала «Koncert Jankiela» з епопеї «Pan Tadeusz» і танцювала полонез. Програму підготувала вчителька польської мови, скерована на роботу до Здоłбунова Центром розвитку польської освіти за кордоном, Барбара Влодарчик.

Потім виступив дитячий ансамбль «Волинські соловейки», який приїхав із Луцька, а далі співали та грали колективи й солісти з товариств польської культури.

Крім концерту, на гостей чекало чагування смаколиками.

Barbara WŁODARCZYK,
учителька польської мови, скерована до Рівного та Здоłбунова організацією ORPEG

Зakończona kadencja

Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy zakończyła swoją kadencję.

Pani Beata Brzywczy pracowała na Wołyniu od 2012 r., najpierw jako Kierownik Wydziału Ruchu Osobowego, następnie w 2013 r. objęła stanowisko Konsula Generalnego RP w Łucku. Łucka Rada Miejska oraz Wołyńska Obwodowa Administracja Państwowa podziękowały jej za wspieranie polsko-ukraińskiego partnerstwa

oraz aspiracji europejskich Ukrainy. Pani Beata Brzywczy pracuje w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej. Obowiązki Konsula Generalnego w Łucku pełni obecnie Pan Krzysztof Sawicki.

MW

Завершена каденція

Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бживчи завершила свою каденцію.

Беата Бживчи працювала на Волині з 2012 р., спочатку як керівник відділу пасажирського руху, згодом, із 2013 р., вона обіймала посаду Генерального консула РП у Луцьку. Керівництво Луцької міської ради та Волинської обласної державної адміністрації дякують їй за підтримку польсько-українського парт-

нерства та європейських прагнень України. Беата Бживчи продовжить роботу в Міністерстві закордонних справ Республіки Польща. Обов'язки Генерального консула в Луцьку нині виконує Кшиштоф Савицький.

BM

Zmiany w rejestracji wniosków wizowych

Зміни в реєстрації візових анкет

4 maja 2016 r. wprowadzono nowy system rejestracji osób ubiegających się o złożenie wniosków wizowych za pośrednictwem punktów przyjmowania wniosków wizowych zlokalizowanych w Łucku, Równem i Tarnopolu – informuje Konsulat Generalny RP w Łucku.

Zawieszona zostaje możliwość rejestracji wniosków online. Interesanci, na podstawie dokonanych przedpłat za usługi punktów przyjmowania wniosków wizowych, będą mieli możliwość rejestracji poprzez system call center. W

tym celu trzeba będzie zadzwonić pod jeden z numerów infolinii: 0322351776, 0322424564, 0501179053, 0673430480, 0931755503, 0445945496.

MW

4 травня 2016 р. було змінено правила реєстрації заявників, що звертаються з метою отримання візи до пунктів прийому візових анкет у Рівному, Луцьку, Тернополі. Про це повідомляють на сайті Генерального консульства РП у Луцьку.

Можливість реєстрації візових анкет онлайн призупинено. Заявники, за наявності підтвердження оплати послуг візового центру rprapid, матимуть змогу реєструвати візові анкети за допомогою системи Call Centre. Для

цього потрібно зателефонувати на один із номерів: 0322351776, 0322424564, 0501179053, 0673430480, 0931755503, 0445945496.

BM



Informacje Lubelskie

■ Православни, którzy mieszkają w Lubelskiem głównie wzdłuż ściany wschodniej, nadbużańskiej od Hrubieszowa do Białej Podlaskiej, na przełomie kwietnia i maja obchodzili Święta Wielkanocne. Główne uroczystości diecezji chełmsko-lubelskiej odbyły się w cerkwi katedralnej pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego w Lublinie. Jutrznię z czytaniem dwunastu Ewangelii Pasyjnych sprawował arcybiskup Abel. Tradycyjna wieczerza odbyła się w dniu 29 kwietnia, po czym ze świątyni wyszła procesja z płaszczenicą. Uroczyste nabożeństwo Zmartwychwstania Pańskiego odbyło się w nocy z 30 kwietnia na 1 maja. Paschalna wieczernia odbyła się w niedzielę 1 maja. Podniosłe uroczystości Święt Wielkanocnych odbyły się również w cerkwiach w Chełmie i Hrubieszowie.

■ Polskie Zakłady Lotnicze w Świdniku rozpoczęły produkcję śmigłowców 60 lat temu. Od tamtego czasu ze świdnickiej fabryki «wyfrunęło» w świat 7400 tych maszyn. Najpierw były to śmigłowce SM-1, potem Mi-2, następnie przyszła kolej na zaprojektowany i wykonany w Świdniku, śmigłowiec Sokół W-3. Zupełnie odmienne niż poprzednie, o super nowoczesnej technologii śmigłowce, zapoczątkował SW-4. Przed czterema laty zaczął się kolejny etap super nowoczesnej produkcji, gdy PZL Świdnik dołączyły do koncernu włosko-brytyjskiego AgustaWestland. Obecnie fabryka w Świdniku zatrudnia ponad 3 tys. pracowników, w tym 650 inżynierów.

■ 32 tys. 385 podróżynych odprawiono w kwietniu w Porcie Lotniczym «Lublin» z lotniskiem w Świdniku. Jest to najlepszy wynik miesiąca w 3,5-letniej historii tego lotniska. Od 1 stycznia z lotniska w Świdniku odleciało różnymi liniami 110 tys. pasażerów. Ze Świdnika samoloty latają do Londynu, Oslo, Sztokholmu, Frankfurtu nad Menem. Od 20 czerwca mają też latać do Burgas nad Morze Czarne w Bułgarii i być może także do Izraela.

■ Lublin nie będzie musiał zwracać Unii Europejskiej części pieniędzy otrzymanych na budowę stadionu «Arena». Unia postawiła warunek, że jeśli w ciągu roku stadion nie «obsłuży» 300 tys. widzów, to miasto zwróci 67 mln zł. Obsłużono 361 tys.

■ 2 maja, 70 lat temu, w Wąwolnicy siły Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego podpaliły około dwustu gospodarstw. W wyniku pożaru, którego nie wolno było gasić, spłonęło 350 budynków, w tym wiele mieszkalnych, kilka osób zginęło. Była to kara komunistycznego aparatu politycznego za współpracę miejscowej ludności z Armią Krajową. Tragedię tę przypominała, dobrze zrobiona inscenizacja tego wydarzenia.

■ Nowa kopalnia węgla kamiennego, tym razem australijska, powstanie na Lubelszczyźnie w miejscowości Kulik gmina Siedliszcze. Są tu ogromne pokłady doskonałego węgla, które pozwolą przyszej kopalni egzystować przez wiele lat.

■ 30 nowych autobusów zasili niebawem miejską komunikację w Lublinie. Będzie 20 tak zwanych przegubowców i 10 krótkich autobusów. Wszystkie klimatyzowane, wyposażone w monitoring i automaty do sprzedaży biletów.

■ Ze względu na zły stan mostu na Bugu, na granicy w Sławatyczach, ostatnio mogą przez niego przejeżdżać tylko samochody osobowe oraz przechodzić piesi. Samochody ciężarowe i autokary odsyłane są ze Sławatycz do pobliskiego Terespoła nad Bugiem. Za utrzymanie mostu w stanie zdatnym do użytku, odpowiedzialna jest strona białoruska. W pierwszym kwartale bieżącego roku granicę polsko-białoruską w Sławatyczach średnio przekraczało w ciągu doby w obie strony 795 pojazdów.

■ Sześciu funkcjonariuszy Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej wraz wieloma kolegami z innych oddziałów przygotowuje się w Lubaniu do wyjazdu do Macedonii. Cała grupa liczy 60 osób. W Macedonii, w związku z kryzysem imigracyjnym, będą wspomagać miejscowych kolegów, aby nie dopuścić do bezprawia przy masowym przekraczaniu granicy bez jakichkolwiek uprawnień.

■ Białoruś zaostrzyła przepisy celne. Obywatelom, którzy przekraczają jej granicę częściej, aniżeli raz na trzy miesiące, wwożąc na Białoruś towar o wartości powyżej 300 euro, lub przekraczającą wagę 20 kg, nakłada się cło.

■ Trzy kolejne produkty z Lubelszczyzny znalazły się w gronie nominowanych do godła «Teraz Polska». Są to: lekki, wielozadaniowy śmigłowiec ze Świdnika, ciągnik rolniczy «Ursus» C-380 z Lublina i sery marki «Serenada» ze Spomleku w Radzynie Podlaskim. To już jest 26. edycja tego konkursu. Tytuły przyznaje kolegium złożone z 30 ekspertów i autorytetów życia gospodarczego Polski.

■ Lubelska kolej potrzebuje nowych maszynistów. W Lubelskiem bowiem jeździ teraz wiele nowych pociągów, niestety niektóre bez pełnej obsady maszynistów. Chęć kształcenia nowych pracowników kolei, deklaruje powiatowe starostwo w Świdniku. Od września techników transportu kolejowego będzie kształcić Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku. Podległy temu Centrum Zespół Szkół w Trawnkach chce kształcić techników sterowania ruchem kolejowym. Świdnik zamierza również masowo kształcić maszynistów kolejowych.

■ Wśród miast regionalnych w Polsce pod względem ilości galerii handlowych w ścisłej czołówce znajduje się Lublin. O ile w 2014 r. w Lublinie było 11 galerii handlowych z ilością 770 sklepów to teraz jest 13 galerii z 1130 sklepami. Sceptycy mówią, że niedługo w sklepach nie będzie klientów, a sami sprzedawcy z towarami.

■ Lublin jest jedynym miastem w Polsce, które wzbogaciło się o laser kardiologiczny. Jak dotąd, zabiegi na podobnym sprzęcie można wykonać tylko w Niemczech i Anglii. To nowoczesne urządzenie będzie używane podczas usuwania elektrod z serca, które wszczepione zostały razem z rozrusznikiem serca lub niedrożnościami tętnic wieńcowych. Rocznie w lubelskim szpitalu klinicznym nr 4 przeprowadza się 400 takich zabiegów u pacjentów z całej Polski.

Люблінська інформація

■ Православні, котрі проживають на Люблінщині, переважно вздовж східної, надбужанської, стіни, від Грубешова до Білої Підляски, на зламі квітня та травня відзначили Великодні свята. Головні урочистості в Холмсько-Люблінській дієцезії пройшли у Кафедральній церкві Божого Преображення у Любліні. Ранішню службу з читанням дванадцяти Євангелій Святих Страстей провів архієпископ Авель. Традиційна вечерея відбулася 29 квітня, після чого зі святині вийшла процесія з плащаницею. Урочисте богослужіння Господнього Воскресіння відбулося вночі з 30 квітня на 1 травня. Пасхальну вечірню службу відправили в неділю, 1 травня. Урочистості з нагоди Великодніх свят відбулися також у церквах Холма та Грубешова.

■ Польські авіаційні заклади у Свіднику розпочали виробництво вертольотів 60 років тому. Від того часу завод виготовив 7400 таких машин. Спочатку це були вертольоти «SM-1», згодом «Mi-2», далі настала черга спроектованого та виготовленого у Свіднику «Сокола W-3». Еру абсолютно інших вертольотів, із найсучаснішими технологіями, започаткував «SW-4». Чотири роки тому «PZL Świdnik» долучився до італійсько-британського концерну «AgustaWestland». Нині на заводі у Свіднику працюють понад 3 тис. працівників, зокрема 650 інженерів.

■ 32 тис. 385 мандрівників скористалися послугами аеропорту «Люблін» з летищем у Свіднику протягом квітня. Це найкращий місячний результат за 3,5-річну історію летища. Із 1 січня з аеропорту у Свіднику відлетіли різними лініями 110 тис. пасажирів. Літаки курсують звідти до Лондона, Осло, Стокгольма, Франкфурта-на-Майні. Із 20 червня також відкриють рейси до Болгарії, Бургаса на Чорному морі та, можливо, Ізраїлю.

■ Люблін може не повертати Європейському Союзу частину грошей, отриманих на будівництво стадіону «Арена». Євросоюз зазначив, якщо впродовж року стадіон не відвідають 300 тис. глядачів, місто має повернути 67 млн злотих. Відвідачів було 361 тис.

■ 2 травня, 70 років тому, у Вонвольниці сили Управління громадянської безпеки підпалили приблизно двісті господарств. У результаті пожежі, яку заборонили гасити, згоріли 350 будинків, зокрема багато житлових, загинули кілька осіб. Таким було покарання комуністичного політичного апарату за співпрацю місцевого населення з Армією Крайовою. Про цю трагедію нагадала інсценізація події, присвячена 70-й річниці.

■ За кошти австрійських інвесторів відкриють нову шахту з видобутку кам'яного вугілля на Люблінщині, в селі Кулік у гміні Седлище. Тамтешні поклади вугілля дозволять майбутній шахті працювати впродовж багатьох років.

■ 30 нових автобусів, 20 так званих «гармошок» і 10 коротких автобусів, підсилять незабаром міську комунікацію в Любліні. Усі транспортні засоби мають кондиціонери та обладнані відеокамерами, автоматами для продажу квитків.

■ Мостом через Буг на кордоні в Славатичах, у зв'язку з його поганим станом, віднедавна можуть користуватися тільки легкові автомобілі та пішоходи. Вантажні автомобілі та автобуси повинні перетинати Буг через сусідній Тересполь. За утримання мосту в належному стані відповідає білоруська сторона. У першому кварталі цього року польсько-білоруський кордон із обох сторін у Славатичах упродовж доби перетинали в середньому 795 автомобілів.

■ Шість працівників Надбужанського відділення Прикордонної служби разом із колегами з інших відділень готуються в Любані до візду в Македонію. Уся група нараховує 60 осіб. У Македонії, у зв'язку з еміграційною кризою, вони допомагатимуть місцевим колегам не допустити порушень законів під час масового перетину кордону особами, котрі не мають на це права.

■ Білорусь ускладнила митні правила. Громадяни, котрі перетинають її кордони частіше, ніж раз на три місяці, ввозячи до Білорусі товар вартістю понад 300 євро або перевищуючи вагу багажу у 20 кг, будуть змушені заплатити мито.

■ Ще три товари з Люблінщини номінували на здобуття нагороди «Тепер Польща»: легкий багатфункціональний вертоліт зі Свідника, сільськогосподарський трактор «Ursus C-380» з Любліна і сир «Serenada» підприємства «Sromlek» у Радзині Підляський. Конкурс проводиться уже 26-й раз. Відзнаку надає колегіальне журі з 30 експертів і найавторитетніші бізнесмени Польщі.

■ Люблінська залізниця потребує нових машиністів. На території воєводства зараз курсує багато нових потягів, на жаль, деякі не мають достатньої кількості машиністів. Бажання навчати нових працівників залізниці висловив повітовий старостат у Свіднику. Із вересня Повітовий центр професійної освіти у Свіднику здійснюватиме підготовку техніків залізничного транспорту. Підпорядкований йому комплекс шкіл у Травніках проводитиме підготовку фахівців із керування потягами. Свідник також має намір навчати машиністів-залізничників.

■ Люблін – лідер за кількістю торгових центрів серед регіональних міст Польщі. Якщо у 2014 р. у Любліні було 11 торгових центрів із 770 магазинами, то нині там знаходяться 13 центрів із 1130 магазинами. Скептики говорять, що невдовзі в магазинах не буде клієнтів, а залишаться тільки продавці з товарами.

■ Люблін – єдине місто в Польщі, яке має кардіологічний лазер. Донині процедури на подібному обладнанні можна було здійснити тільки в Німеччині та Англії. Цей сучасний пристрій використовуватимуть для усунення із серця імплантованих разом із кардіостимулятором електродів або для обструкції коронарних артерій. Щороку в Люблінській клінічній лікарні № 4 таку процедуру проходять 400 пацієнтів з усієї Польщі.

Izrael otworzy stałe przedstawicielstwo przy NATO

Izraelski premier Benjamin Netanjahu poinformował, że jego kraj otworzy stałe przedstawicielstwo przy NATO i zamierza wzmacniać relacje z Sojuszem. Otwarcie misji będzie możliwe dzięki Turcji, która zdecydowała, że nie będzie się sprzeciwiać.

Będąca członkiem NATO Turcja i Izrael pracują nad poprawieniem stosunków, które ochłodziły się znacznie po rozbiciu w 2010 r. przez izraelskich komandosów tzw. Flotyli Wolności płynącej z pomocą humanitarną do Strefy Gazy. Zginęło wówczas 10 tureckich obywateli.

Rzeczpospolita

Izraїль відкрив постійне представництво при НАТО

Прем'єр-міністр Ізраїлю Бін'ямін Нетаньягу повідомив, що країна відкриє постійне представництво при НАТО і має намір зміцнювати відносини з Альянсом. Відкриття місії стане можливим завдяки Туреччині, яка не буде чинити цьому спротиву.

Туреччина та Ізраїль як члени НАТО працюють над покращенням відносин, які серйозно погіршилися після розгрому у 2010 р. ізраїльськими десантниками «Флотилії свободи», що направлялася з гуманітарною допомогою в Сектор Газа. Тоді загинули 10 турецьких громадян.

Rzeczpospolita

NATO ma nowego dowódcę sił w Europie

Amerykański generał Curtis Scaparrotti objął dowództwo sił NATO w Europie, zastępując na tym stanowisku generała Philipa Breedlove'a. – Sojusz powinien dostarczyć Ukrainie potrzebnej broni do walki z prorosyjskimi rebeliantami – zapowiedział.

Generał Curtis Scaparrotti ma 60 lat i pochodzi ze Stanów Zjednoczonych. Jest wychowankiem akademii wojskowej West Point i czterogwiazdkowym generałem. Zanim został 18. naczelnym dowódcą sił Sojuszu w Europie (SACEUR), służył jako dowódca sił amerykańskich na Półwyspie Koreańskim (USFK).

Gazeta Wyborcza

Новий керівник сил НАТО у Європі

Американський генерал Кертіс Скапарротті очолив Об'єднані збройні сили НАТО у Європі, замінивши на цій посаді генерала Філіпа Брідлава. «Альянс повинен надати Україні зброю, необхідну для боротьби із prorosійськими заколотниками», – заявив він.

Генералу Кертісу Скапарротті 60 років, вихованець військової академії «West Point» та чотиризірковий генерал родом зі Сполучених Штатів Америки. Перед тим, як стати вісімнадцятим керівником сил Альянсу у Європі (SACEUR), він був головнокомандувачем американських сил на Корейському півострові (USFK).

Gazeta Wyborcza

Tatarzy sięgają po broń

Лідери Татарів кримських заповідають утворення власної армії, która będzie częścią ukraińskich sił zbrojnych.

– Tatarzy krymscy powinni zrozumieć, że musimy stworzyć własną armię. Mamy siłę polityczną, mamy deputowanych w Radzie Najwyższej, ale nie mamy własnej armii – oświadczył Lenur Isliamow. Jest on jednym z organizatorów trwającej od ponad pół roku blokady handlowej Krymu.

Pierwszym krokiem do powstania takiej armii będzie utworzenie Batalionu Ochotniczego im. Nomana Czelebиджіхана (przywódca proklamowanej przez Татарів кримських Krymskiej Republiki Ludowej, która istniała w latach 1917–1919).

W składzie tego batalionu będzie około 600 muzułmanów, z których większość to rdzenni mieszkańcy анектованого przez Rosję półwyspu. Jeszcze pod koniec ubiegłego roku Isliamow mówił o tym, że batalion ten otrzyma wsparcie od władz tureckich. Ale to niejedyne ugrupowanie zbrojne, które Tatarzy krymscy tworzą w Ukrainie. Od początku wojny w Donbasie z prorosyjskimi separatystami walczy nie tylko ukraińska armia, ale i utworzony przez Татарів batalion Krym.

www.rp.pl

Татари беруться за зброю

Лідери кримських татар обіцяють створити власну армію, яка увійде до складу Збройних сил України.

«Кримські татари повинні зрозуміти, що ми мусимо створити власну армію. Ми маємо політичну силу, маємо депутатів у Верховній Раді, проте не маємо власної армії», – заявив Ленур Іслямов, один з організаторів торгівельної блокади Криму, що триває понад півроку.

Перший крок для створення такої армії – утворення Добровольчого батальйону імені Номана Челебіджіхана (проголошений кримськими татарами лідер Кримської народної республіки, що існувала в 1917–1919 рр.).

У складі цього батальйону буде приблизно 600 мусульман, більшість із яких – вихідці з анексованого Росією півострова. Ще наприкінці минулого року Іслямов говорив про те, що цей батальйон отримає підтримку від турецької влади. Проте це не

2016

NATOSCOPE

єдине збройне угруповання, яке кримські татари створили в Україні. Від початку війни на Донбасі з prorosійськими сепаратистами воює не тільки українська армія, але й створений татарами батальйон «Крим».

www.rp.pl

Rosja chce utworzyć trzy nowe dywizje. Dwie z nich na zachodzie

Представитель unijnej dyplomacji Maciej Popowski poinformMinister obrony Siergiej Szojgu poinformował, że Rosja planuje utworzenie trzech nowych dywizji wojskowych. To reakcja na umacnianie sił NATO.

– Ministerstwo Obrony Rosji podejmuje szereg działań, których celem jestem przeciwdziałanie wzmacnianającym się siłom NATO w bliskim sąsiedztwie rosyjskich granic. Do końca roku dwa nowe oddziały zostaną utworzone w Zachodnim Okręgu Wojskowym, natomiast jeden powstanie w Południowym Okręgu Wojskowym – poinformował minister obrony Siergiej Szojgu.

Podkreślono, że Rosja wielokrotnie ostrzegała przed rosnącym zagrożeniem, spowodowanym wzmacnianiem sił Sojuszu Północnoatlantyckiego wzdłuż rosyjskich granic. Nazwano te działania «provokacyjnymi» i «zagrożającymi stabilności regionalnej i globalnej».

Wprost

Росія хоче створити три нові дивізії. Дві з них – на заході

Міністр оборони Сергій Шойгу повідомив, що Росія планує створити три нові дивізії у відповідь на зміцнення сил НАТО.

«Міністерство оборони Росії розпочинає низку дій з метою протидіяти силам НАТО, що зміцнюються в близькому сусідстві до російських кордонів. До кінця року два нові підрозділи створять у Західному військовому окрузі, ще один з'явиться у Південному військовому окрузі», – зазначив міністр оборони Сергій Шойгу.

Міністр також підкреслив, що Росія багато разів застерігала від загрози, що зростала через зміцнення сил Північноатлантичного альянсу вздовж російських кордонів. Ці дії він назвав «провокаційними» та такими, що «загрожують регіональній та глобальній стабільності».

Wprost

Wkopiają kamień węgielny pod budowę tarczy antyrakietowej

Niemal 8 lat po tym jak Polska zawarła ze Stanami Zjednoczonymi umowę o rozmieszczeniu antybalistycznych rakiet przechwytyjących, w Redzikowie zostanie wkopany kamień węgielny pod budowę tarczy antyrakietowej.

13 maja pojawią się tam przedstawiciele obu państw, mają być także goście z Rumunii i Hiszpanii. W podślupskim Redzikowie do 2018 r. ma powstać tarcza antyrakietowa. Do tej pory zbudowano zewnętrzny płot, który okala jednostkę. Pojawią się również specjalne wieże obserwacyjne. Barbara Dykier, wójt gminy Słupsk opowiedziała, że samorządy wciąż czekają na inwestycje, które miały powstać razem z budową tarczy. – Chodzi o rozwój Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i inwestycje drogowe, przede wszystkim trasa S6.

tvn24

Закладуть наріжний камінь під будівництво протиракетного щита

Майже через вісім років після того, як Польща уклала зі Сполученими Штатами Америки договір про розміщення бази для перехоплення балістичних ракет, у Редзикові закладуть наріжний камінь під будівництво протиракетного щита.

13 травня туди прибудуть представники обох держав, а також гості з Румунії та Іспанії. У підслупському Редзикові до 2018 р. мають спорудити протиракетний щит. До цього часу вже збудували зовнішній паркан, який оточуватиме об'єкт. Також зведуть спеціальні оглядові вежі. Війт гміни Барбара Дикер розповіла, що органи самоврядування продовжують очікувати на інвестиції, які мали надійти з початком будівництва щита: «Йдеться про розвиток спеціальної Слупської економічної зони та про дорожні інвестиції, зокрема про трасу S6».

tvn24

Kreml: Rosja nie jest zagrożeniem

Rzecznik prasowy Kremla Dmitrij Pieskow, komentując wypowiedź nowego dowódcy sił NATO w Europie, oznajmił, że Rosja nie jest dla nikogo zagrożeniem, lecz nie będzie

ignorować działań, które jej zagrażają i będzie bronić swych interesów narodowych.

Nowy dowódca sił NATO w Europie generał Curtis Scaparrotti podczas spotkania z mediami po objęciu stanowiska wymienił Rosję wśród nowych wyzwań dla bezpieczeństwa Sojuszu.

Polska Agencja Prasowa

Кремль: «Росія – не загроза»

Прес-секретар Кремля Дмитро Песков, коментуючи виступ нового керівника сил НАТО у Європі, повідомив, що Росія нікому не загрожує, проте не буде ігнорувати дій, які загрожуватимуть їй і відстоюватиме свої національні інтереси.

Новий керівник сил НАТО у Європі, генерал Кертіс Скапарротті на зустрічі з медіа, після отримання нової посади, назвав Росію одним із нових викликів для безпеки Альянсу.

Polska Agencja Prasowa

Prezydent Duda: przed nami wielki proces usprawniania armii

Andrzej Duda wręczył gen. Mieczysławowi Gocułowi akt mianowania na kolejną trzyletnią kadencję na stanowisku szefa Sztabu Generalnego WP.

Prezydent zaznaczył, że pozytywnie ocenia decyzję poprzedniego prezydenta Bronisława Komorowskiego o mianowaniu Gocuła i dotychczasową służbę generała. – Chciałbym, żeby było jasne i oczywiście, że to, iż służył pan jako szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego przez ostatnie trzy lata, a obecnie odebrał pan kolejną nominację, jest również jasną i czytelną oceną pańskiej dotychczasowej postawy i jej wyników – powiedział.

Zaznaczył, że wojsko cieszy się dużym zaufaniem społecznym. – To jest służba zaszczytna, ale często także trudna, a przede wszystkim to zawsze gotowość do służenia ojczyźnie, do której także trzeba motywować żołnierzy, a więc prowadzić także i dobrą politykę, i wobec żołnierzy, i generalnie politykę kadrową – dodał.

Informacyjna Agencja Radiowa

Президент Дуда: «Перед нами великий процес удосконалення армії»

Анджей Дуда вручив генералові Мечиславові Гоцулові акт про призначення його на черговий трирічний термін на посаду керівника Генерального штабу Війська Польського.

Президент зазначив, що позитивно оцінке рішення попереднього президента Броніслава Коморовського про призначення Гоцула, а також дотеперішню службу генерала. «Я хотів би, щоб було зрозуміло, що те, що ви були керівником Генерального штабу Війська Польського впродовж трьох останніх років, а тепер отримуєте призначення на наступні три роки, – це очевидна та чітка оцінка вашої діяльності та її результатів», – заявив Дуда.

Також він сказав, що військо має велику довіру суспільства. «Це почесна служба, але часто й важка. Передусім, це завжди готовність служити Вітчизні, до якої потрібно мотивувати солдатів, а, отже, вести добру політику і щодо солдатів, і щодо всього кадрового складу загалом», – додав президент.

Informacyjna Agencja Radiowa

Rosja regularnie narusza przestrzeń Estonii, to grozi katastrofą

Rosyjskie samoloty przelatują nad Morzem Bałtyckim bez włączonych transponderów – powiedział Hannes Hanso podczas wizyty w Paryżu, gdzie przyjechał na spotkanie z ministrem obrony Francji Jean-Yves Le Drianem. Jak mówił, grozi to poważnymi konsekwencjami.

Rosyjskie samoloty regularnie naruszają przestrzeń powietrzną Estonii – powiedział minister obrony Estonii Hannes Hanso.

Szef MON Estonii dodał, że radar wojskowy może wykryć samolot, lecący z wyłączonymi transponderami, jednak cywilny samolot nie ma takich możliwości. – To wyjątkowo ryzykowne, to prosi wręcz o wypadek – oznajmił.

Hanso dodał, iż kraje bałtyckie oczekują na szczycie NATO w Warszawie jasnego sygnału wobec Rosji, że takie działania są niedopuszczalne, a terytorium państw Sojuszu będzie broniona bez względu na okoliczności.

Polskie Radio 24

Росія регулярно порушує повітряний простір Естонії

«Російські літаки пролітають над Балтійським морем без увімкнених транспондерів», – заявив Ханнес Хансо під час візиту до Парижа, куди він приїхав на зустріч із міністром оборони Франції Жаном-Івом Ле Дріаном. За його словами, це загрожує серйозними проблемами.

«Російські літаки регулярно порушують повітряний простір Естонії», – сказав міністр оборони Естонії Ханнес Хансо.

Керівник оборонного відомства Естонії додав, що військовий радар може виявити літак, який летить із вимкненими транспондерами, а цивільний літак не має такої можливості: «Це несе особливі ризики, бо може призвести до аварії».

Хансо зазначив, що прибалтійські країни очікують, що на саміті НАТО у Варшаві Росії дадуть чіткий сигнал про те, що такі дії неприпустимі, а територію держав Альянсу охоронятимуть, незважаючи на обставини.

Polskie Radio 24

PRASA // РОБОТА



Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Апаратник виробництва харчових жирів	2 900	Ведення процесу виробництва харчових жирів на установках безперервної дії та у вакуум-котлах (Нововолинськ)
Вантажник	3 800	Вантажно-ровантажувальні роботи, здійснюється довіз, вул. Сокальська, 30 (Нововолинськ)
Верстатник деревообробних верстатів	3 000	Розрізання дошки, торцювання, фрезерування рейок, можливе навчання на виробництві, довіз на роботу 1 зміни (Нововолинськ)
Виготовлювач натуральної ковбасної оболонки	2 500	Переробка кишкової сировини (Нововолинськ)
Водій автотранспортних засобів	1 500	Перевезення пасажирів по місту автобусом, наявність прав водія категорій В, С, Д. Адреса: вул. Зелена, 65 (Нововолинськ)
Водій навантажувача	3 000	Забезпечувати утримання автотранспорту в справному технічному стані, своєчасно проводити технічні огляди, навантаження картону (Нововолинськ)
Гірник очисного забою	7 838	Виконання комплексу робіт під час очисного виймання вугілля, робіт, пов'язаних з проведенням печей, просіків, гезенків та ін. Проведення прибирання, навантаження і доставки гірничої маси різними способами (Нововолинськ)
Головний бухгалтер	2 500	Ведення бухгалтерського обліку та здача звітності, знання програми 1с 7, MS Office, Medok , клієнт-банку, вул. Іваницьке шосе, 3 (Нововолинськ)
Грунтувальник полотна та картону художніх полотен	2 800	Нарізка полотна, наклеювання його на картон та упакування (Нововолинськ)
Двірник	2 238	Прибирання території підприємства, премії до зарплати (Нововолинськ)
Двірник	1 515	Прибирання доріг і тротуарів міста, побілка бордюр і інше (Нововолинськ)
Електрослюсар (слюсар) черговий та з ремонту устаткування	1 815	Ремонт електроустаткування в магазинах, наявність прав водія категорії В, бажано вміти проводити зварювальні роботи, звертатись за адресою: м-н Шахтарський, 38 (магазин "Для Вас") (Нововолинськ)
Коваль ручного кування	2 060	Кування деталей на молотах, розігрів печі, подача, завантаження та вивантаження, нагрів заготовок сталей і кольорових металів для кування (Нововолинськ)
Комірник	2 610	Підготовка і друк етикеток до виготовленої продукції, знання ПК. Адреса: вул. Шахтарська, 59, к.Б-2 (Нововолинськ)
Кухар	2 000	Приготування страв згідно з технологіями приготування, дотримання правил закладу, звертатися в кафе "Базилік" (Нововолинськ)
Кухар	1 472	Робота в кафе , технологія приготування перших та других страв, гарячих та холодних напоїв (Нововолинськ)
Майстер виробничого навчання	1 751	Ведення уроків виробничого навчання гірничих груп. Адреса: вул. Центральна, 3а (Нововолинськ)
Машиніст гофрувального агрегата	3 300	Робота на гофрувальному агрегаті з виготовлення багатошарового гофрованого картону, ведення контролю якості гофрування (Нововолинськ)
Машиніст мийної установки	2 738	Преміальні, миття ящиків (Нововолинськ)
Машиніст пакувальної машини	3 300	Складання та пакування продукції (Нововолинськ)
Керівник зміни (промисловість)	3 000	Здійснює керівництво діяльності зміни з виробництва маргаринів, дотримання технологій та забезпечення випуску якісного продукту. Адреса: вул. Нововолинська, 60 (Нововолинськ)
Озеленювач	2 350	Косіння трави по місту (Нововолинськ)
Озеленювач	2 353	Копання ґрунту, насадження квіткової розсади, догляд за клумбами міста (Нововолинськ)
Підсобний робітник	2 550	Виконання підсобних робіт, преміальні (Нововолинськ)
Підсобний робітник	3 800	Підсобні роботи, навішування птиці, кліпсування, запаковування, перепаковування, фрізерна заморозка, здійснюється довіз, вул. Сокальська, 30 (Нововолинськ)

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Пресувальник (хімічне виробництво)	2 660	Пресування компактної пудри. У виробництві використовується етилацетат. Можливе навчання професії на виробництві. Адреса: вул. Шахтарська, 59, к. Б-2 (Нововолинськ)
Прибиральник виробничих приміщень	2 320	Прибирання виробничих приміщень, преміальні (Нововолинськ)
Прибиральник виробничих приміщень	2 350	Прибирання булочного цеху, приміщення експедиції та кабінетів (Нововолинськ)
Прибиральник службових приміщень	1 765	Прибирання приміщення магазину: миття підлоги, вітрин, стін, вікон, меблів. Магазин "Для Вас", вул. Маяковського, 13 (Нововолинськ)
Продавець продовольчих товарів	1 599	Робота в торгових кіосках міста по продажу хлібобулочних та кондитерських виробів та інших товарів (Нововолинськ)
Токар	2 370	Обробка деталей на токарних верстатах згідно з нормативними документами (Нововолинськ)
Укладальник-пакувальник	2 170	Виробництво парфумерних та косметичних засобів, пакування готової продукції. Адреса: вул. Шахтарська, 59, к. Б-2 (Нововолинськ)
Формувальник ковбасних виробів	2 600	Формування ковбасних виробів (Нововолинськ)
Формувальник тіста	2 800	Робота в хлібобулочному цеху по формуванню тістових заготовок, визначення готовності тіста, ділення тіста, зважування, чищення листів (Нововолинськ)
Швачка	1 600	Масове пошиття верхнього одягу, робота на одному процесі, цех знаходиться за адресою: вул. Нововолинська, 64 (Нововолинськ)
Швачка	2 500	Крій та пошиття виробів для виготовлення подушок та перин. Адреса: вул. Іваницьке шосе, 3 (Нововолинськ)
Швачка	4 015	Пошиття робочого одягу (Нововолинськ)
Бетоняр	1520	Виконує бетонування простих бетонних виробів, конструкцій, улаштування цементної стяжки
Вантажник	1500	Виконання навантаження, вивантаження піску, гілля, сміття з вулиць міста на трактор.
Вантажник	1500	Здійснювання завантаження та розвантаження товару (миючих засобів) згідно з накладними квитанціями
Вантажник	2500	Виконання вантажних робіт
Вантажник	1800	Завантажування та розвантажування деревообробних виробів згідно з заявками від замовників. Дотримання правил безпеки
Волоочильник	2400	Виконання волочиння та калібрування на волочинних станах пруткових матеріал зі сталі всіх профілів та марок
Виконавець робіт	4000	Здійснення контролю за проведенням дорожніх робіт, надання рекомендацій на використання відповідних матеріалів при здійсненні ремонту доріг. Дотримання правил безпеки
Водій автотранспортних засобів	1700	Здійснення керування автомобілем газон (доставка продовольчої групи товарів), їх супровід при перевезенні в межах Волинської області
Водій автотранспортних засобів	7100	Знання будови автотранспортних засобів. Проведення ремонту та експлуатації автомобільної техніки
Водій автотранспортних засобів	1959	Керування транспортним засобом. Для осіб з інвалідністю 3-ї групи загального захворювання
Водій автотранспортних засобів	1660	Працювати водієм легкового автомобіля, здійснювати перевезення господарсько-обслуговуючого персоналу ЦРЛ
Водій автотранспортних засобів	1600	Перевезення пасажирів на міських та приміських маршрутах. Утримання салону у належному стані. Дотримання правил дорожнього руху
Водій автотранспортних засобів	2342	Перевезення вантажу, будівельних матеріалів по району та області. Своєчасне усунення експлуатаційних несправностей із розбиранням транспортних механізмів. Дотримання правил безпеки

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Водій всюдихода	2500	Керування колісним, гусеничним всюдиходом. Перевірка технічного стану перед виїздом транспортного засобу на лінію
Водій навантажувача	2977	Здійснення навантаження (ПК-6) вантажів на всіх видах транспорту. Переміщення та укучування матеріалів, роботи з ковшем
Верстатник широкого профілю	3600	Обробка деталей на токарних та фрезерних верстатах
Двірник	1461	Прибирання території по вул. Незалежності, біля супермаркету "Вопак"
Дизайнер графічних робіт	3180	Підготовка графічного дизайну до друку, упаковка, рекламні матеріали тощо. Розробка дизайну відповідно до технічних завдань та вимог
Дорожній робітник	3000	Виконання робіт під час будівництва та ремонту автомобільних доріг, штучних споруд на них та тротуарів
Дорожній робітник	2250	Здійснення робіт по експлуатаційному утриманні доріг
Експедитор	1800	Здійснення доставки та вивозу вантажів – продовольчої групи товарів, їх супровід при перевезенні в межах Волинської області
Електрогазозварник	2500	Проведення зварювальних робіт по ремонту механізмів та деталей, що використовуються в процесі обслуговування доріг державного значення
Завідувач складу	2000	Вести облік деревообробних виробів. Видача відповідних деталей до виробів. Утримання приміщення у належному стані
Заточувальник	2800	Заточування інструменту. Дотримання правил внутрішнього розпорядку
Зварник на машинах контактного (пресового) зварювання	2500	Зварювання ланцюгів за допомогою контактного зварювання
Зуборізьальник-добільник	4100	Нарізання зубів на шестернях. Дотримання правил внутрішнього розпорядку
Калібрувальник	2200	Розробка детальних креслень валків, конструкцій шаблонів, арматури та вимірювальних інструментів
Коваль-штампувальник (учень)	4000	Працювати на штампувальному пресі з виготовлення деталей для сільськогосподарського обладнання. Дотримання правил техніки безпеки
Кондитер	1500	Оформлення тортів, короваїв мастікою. Ліплення кондитерських фігурок, виготовлення деталей оздоблення
Контролер-приймальник	4000	Приймати на огляд і ремонт автомобілів, слідкувати за якісним і своєчасним виконанням ремонту автомобілів
Ланцюгов'язальник	2400	Виготовлення ланцюгів на спеціальних станках. Дотримання правил техніки безпеки
Логіст	3000	Пошук та побудова найоптимальніших маршрутів, прийом і оформлення замовлень. Формування необхідних пакетів документів для оформлення маршрутів
Майстер	4000	Здійснення контролю робіт, проведених дорожніми робітниками. Надання рекомендацій по використанню відповідного матеріалу при ремонті доріг. Дотримання правил безпеки
Майстер шляховий	1513	Організація виробничого процесу, встановлення дорожніх знаків, ямковий ремонт доріг, чистка каналізацій
Маляр	1500	Шпаклювання і фарбування внутрішніх і зовнішніх поверхонь будівель
Машиніст крану (супровід з підлоги)	2400	Керування краном оснащеним різними вантажозахоплювальними пристроями
Слюсар-ремонтник	1 300	Прибирання приміщень кафе "Базилік" та миття посуду, робота з миючими засобами, збирання сміття і віднесення його до встановленого місця
Слюсар-ремонтник	1 300	Якісне прибирання території заводу

Крім того є багато інших вакансій, за додатковою інформацією звертатися за адресою: м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68

МЕРЕЖА
MERIDIAN CZERNOWITZ

Відродження
INTERNATIONAL RENAISSANCE FOUNDATION

Зелёный ТЕАТР

IMPACT HUB Odessa

стендаЛь

ВСЕУКРАЇНСЬКИЙ ТУР

ІЗДРИК/ЦІЛИК

У супроводі Президента

ДРУКАРНЯ



16/05
ПОНЕДІЛОК



ЛУЦЬК

Презентація-дискусія
Волинський обласний театр ляльок
(вул. Кривий вал, 18)
Вхід: 30 грн
Довідка: 095 031 32 80

19:00



Квитки: Книгарня "Освіта" (пр. Волі, 8), Книгарня Волинської обласної друкарні (пр. Волі, 27)





















